

# GAZETA POLAKÓW W REPUBLICIE CZESKIEJ

# GŁOS LUDU

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ 50 proc. obywateli RC ocenia negatywnie tzw. umowę opozycyjną, natomiast 20 proc. uważa, że pełni ona pozytywną rolę - podaje Instytut Badań Opinii Publicznej (IVVM).

■ Szef Palestyńskiej Rady Legislacyjnej (parlamentu) Ahmed Korei złożył historyczną wizytę w Knesecie (parlament Izraela).

■ Ponad pół miliona Serbów złożyło swoje podpisy pod petycją domagającą się ustąpienia Slobodana Miloševića ze stanowiska prezydenta Jugosławii.

■ Międzynarodowy Czerwony Krzyż zaapelował o dodatkowe 120 mln franków szwajcarskich, by przed zimą można było pomóc bałkańskim uchodźcom.

WTOREK 27 LIPCA 1999 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 85 ♦ CENA 3,- Kč



KARUZELE, CYRK I...  
MUZYKA POWAŻNA

## Odpust co się zowie

STONAWA (sch) - Po serce z pierśnią oraz porcję niecodziennych wrażeń przybyli w ub. niedzielę na odpust do Stonawy nie tylko jej mieszkańcy, ale również goście z okolicznych miast i wsi.

Nie zabrakło wśród odpustowiczów byłych stonawian, których szczególnie ciepło przywitał podczas uroczystego nabożeństwa w kościele katolickim pw. św. Marii Magdaleny, od dziesięciu lat tradycyjnie już celebrujący tutaj odpustowe mase św. rodak ze Stonawy, ks. prałat prof. Edward Górecki. Wszak odpust stonawski jest nie tylko okazją do odwiedzenia świątyni, spenentrowania „bud” odpustowych, ale także spotkania krewnych, byłych sąsiadów czy znajomych.

Dzieci natomiast dawały absolutne pierwszeństwo szaleństwom na karuzelach. Maluchy mogły dosiąść koguta, konia czy konikę, te starsze popatrzyć na świat z samego wierzchu koła wieżyczkowego. Tymczasem w namiocie opadowym co odważniejsi stali przed szansą zarobienia dodatkowych pięćdziesiąt koron, pod warunkiem, że przez dwie minuty potrzymają na swojej rękach „niebezpiecznego” węża...

Również w tym roku nie zabrakło w programie odpustowym koncertu muzyki poważnej. Zebranej w kościele publiczności utwory Mozarta, Bacha czy Wieniawskiego zaprezentowali tym razem soliści polskiego Teatru Ziemi Rybnickiej - sopranistka Maria Zienek, skrzypkaczka Beata Warykiewicz-Siwy oraz na organach Elżbieta Włosek.

Jak co roku zakończył niedzielna uroczystość odpustowa pokaz ogni sztucznych.



DLA BUDOWLANYCH I SYMPATYKÓW  
SCHRONISKA ZAGRAŁ ZESPÓŁ „BLAF”

## »Skalka« pod dachem

MOSTY k. JABLONKOWA (kor) - Bardzo uroczyste przebiegła sobota na Skalce - budowlani i wszyscy sympatycy tutejszego schroniska, podnoszące się z popiołów po pożarze ze stycznia ub. roku, postanowili bowiem zorganizować przyjacielskie spotkanie z okazji przykrycia budynku dachem.

Oprócz członków Stowarzyszenia na Rzecznictwo Skalki wzięli udział w uroczystości również nacelnik Urzędu Powiatowego we Frydku-Mistku Jiří Kajzar i przedstawiciele regionalnych władz Klubu Czeskich Turystów, a zagrał dla wszystkich popularny jablonski „gorolgrassowy” zespół „Blaf”.

„Było co świętować - dzięki wysiłkom wielu ludzi schronisko znalazło się, i to w ciągu kilku zakreśli tygodni, pod dachem, nie musimy się już więc obawiać ulewnych deszczy. Otrzymał też już budynek pionochron, bo wiadomo - burze w Beskidach bywają groźne” - powiedział nam starosta Mostów k. Jablonkowa, na terenie których leży Skalka, Augustyn Martynec. „Oprócz wspaniałej muzyki „Blafu” był zatem również pieczony prosiak, sporo piwa, i - jak to w górach przy takich okazjach bywa - odrobinka miodulii...”

W najbliższych dniach przystąpią budowlani do wykańczania wnętrza, jak na razie na dwóch dolnych piętrach. W tym roku miałaby już bowiem otworzyć swoje podwoje schroniskowa restauracja. W przyszłym roku zaś - jeżeli znajdą się potrzebne pieniądze - odnowiona zostanie część noclegowa schroniska.

„Być może jednak ruszy już odnowa dalszych dwóch pięter jeszcze w roku bieżącym” - poinformował nas A. Martynec. „Podczas wyjazdowego posiedzenia w Hawierzowie rząd uchwalił bowiem program pomocy dla 5 powiatów północnych Moraw i Czech, który miałby pomóc rozwojowi przedsiębiorczości i turystyki w tych regionach. Gdyby udało nam się uzyskać w ten sposób 1 czy 2 mln koron, może udało by nam się sfinalizować budowę schroniska dużo wcześniej, niżemy się pierwotnie spodziewali”.

Warto dodać, że wspomaga finansowo budowniczych „Skalki” również Klub Czeskich Turystów. Wydał on bowiem ostatnio „Skalniczkę”, czyli talony w cenie 100 koron, które każdy turysta będzie mógł zakupić w Mostach i wszystkich beskidzkich schroniskach i w ten sposób pomóc dobrej sprawie. Przez pięć lat, od roku 2001, kiedy w schronisku na Skalce będzie można ponownie spędzić noc, za nocleg będzie można zapłacić właśnie „Skalniczką”. „Wydano tych talonów za 2 mln koron. Gdyby jednak udało się ich sprzedać przynajmniej połowę, to byłaby to dla nas wielka pomoc” - zakończył A. Martynec.



▲ Z koła wiejskiego można było zobaczyć Stonawę z trochę innej perspektywy...  
♦ Po pobudniu w kościele pw. św. Marii Magdaleny koncertowały solistki Teatru Ziemi Rybnickiej. ♦ Dla tych, którzy nieco zgłodnieli, polecała się do usług „Restauracja stonawska”.  
Fot. MAREK SANTARIUS

NA EFEKTY PRZYJDZIE JESZCZE POCZEKAĆ

## Więcej pieniędzy

OSTRAWA (mro) - O zmianach w dotacjach państwa na tworzenie nowych miejsc pracy poinformował poseł Jiří Hofman (ČSSD), członek komisji polityki społecznej i ochrony zdrowia Izby Poselskiej RC.

Utworzenie nowego miejsca pracy w powiecie, w którym o 50 proc. jest przekroczone średnia krajowa stopa bezrobocia będzie dotowane przez państwo kwotą 200 tys. koron, gdy stopa bezrobocia przewyższy krajową o 25 proc. - dotacja osiąga 100 tys. koron, a gdy będzie równa średniej krajowej stopie bezrobocia - 75 tys. koron dotacji. (Dotychczas było to odpowiednio 100 tys., 75 tys. i 50 tys. koron). Równocześnie zwiększą się zachęty do tworzenia miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych.

Dalszym czynnikiem wpływającym na rynek pracy regionu jest uchwała rządowa nr 633 z dnia 23 VI br. opierająca się na programie „Prosperita” - wypracowanym przez związki zawodowe, pracodawców i Agencję Rozwoju Regionalnego. Na jego mocy rząd przeznaczy z budżetu państwa na 2000 r.

ciąg dalszy na str. 2

ROBOCZE WAKACJE PODBESKIDZKICH STAROSTÓW

## Gródek na dywanik?

PODBESKIDZIE (kor) - Sezon urlopowy w pełni, podbeskidzcy starostowie jednak nie próżnują. W tych dniach np. przygotowują się do kolejnego posiedzenia Stowarzyszenia Gmin Regionu Jablonskiego, które odbędzie się na początku sierpnia w Hrczawie.

Głównym tematem obrad będzie sprawa obwodnicy między Mostami k. Jablonkowa a Trzanovicami i Trzyncem, a konkretnie związany z budową przyszłej drogi szybkiego ruchu tzw. „gródecki problem”.

„Budowa mosteckiego odcinka obwodnicy skończy się najpóźniej za dwa

lata, potem ruszy budowa odcinków jablonskiego, nawiejskiego i w końcu gródeckiego... A tu gródeczanie ciągle nie mogą się domówić, którzy droga poprowadzi przez ich gminę. Dlatego też do tej pory Gródek nie przyjął planu zagospodarowania przestrzennego” - mówi przewodniczący Stowarzyszenia, dolnołomniński starosta Wiktor Sikora. „Jeżeli tak dalej pójdzie, to budowa obwodnicy może się opóźnić nawet o 15 lat. Zjemy więc w efekcie nie skończyli jak jablonskowie, którzy przed laty nie życzyli sobie, żeby koleją koszycko-bogumińska prowadziła przez ich miasto, a teraz narzekają, że w drodze musza chodzić do Nawalca...”

ciąg dalszy na str. 2

■ POGODA

WTOREK - Zachmurzenie małe do umiarkowanego, przelotne opady deszczu lub burze. Temperatura nocą 18 - 14 st. C, w dzień od 22 do 26 st. C.

ŚRODA Zachmurzenie małe, pogodnie. Temperatura w nocy od 14 do 10 st. C, w dzień od 23 do 27 st. C.

BUJANIE W PRZESTWORZACH NIE TYLKO DLA BOGATYCH

Tylko dla nielicznych podróżowników samolotem jest rzeczą naturalną, sposobem na przemierzanie się nie wzbudziającym więcej emocji niż zwykła jazda samochodem. Większość z nas natomiast ma na swoim koncie najwyższy jeden lot - kiedyś za czasów komuny do Bułgarii czy może w mniej odległej przeszłości do Grecji czy Tunezji.

Dla tych natomiast, którzy jeszcze nie mieli okazji bujania w przestworzach, a koniecznie chcieliby obejrzeć choć skrawek ziemi z lotu ptaka, nie wydając z tej okazji kroci, oraz dla tych, których już od czerwca dziecięcą pretensją o to, że jeszcze nigdy nie lecieli samolotem, podczas gdy ich

równieśnicy już „co najmniej kilkakrotnie”, satysfakcjonującym rozwiązaniem mogą być loty widokowe.

Jeżeli w trakcie lotu zamierzamy zobaczyć m.in. również miniaturę na-

wiem Renáta Ptáčka z agencji organizującej loty widokowe z lotniska mosznowskiego, „Bohemia T.T.W.”, do klienta należy zarówno wytyczenie trasy, jak i wybór z trzech możliwych dłu-

## Z lotu ptaka

szego miasta lub wioski, warto wybrać bazę lotniczą jak najbliższą położoną od naszego miejsca zamieszkania. Wówczas, żeby choć przez chwilę pokrzyżować nad swoim domostwem, nie musimy wykupywać stosunkowo drogiej lotów całonocnych, ale wystarczy nieco krótszy - trzydziesto- bądź dwudziestominutowy. Jak nas poinformowała bo-

gości czasu przelotu. „Najczęściej latamy, co jest logiczne, nad Beskidami. Wielu spośród naszych pasażerów chce też zajrzeć w swoje rodzinne strony” - mówi.

Jak dowiedzieliśmy się, samolot widokowy pomieści najwyżej trzech pasażerów dorosłych. Małe dziecko można ewentualnie potrzymać na kola-

nach. Placi się od osoby, z tym, że nawet jeżeli nie ma pełnej osady, a nie chcemy czekać na kolejną osobę do kompletu, płacimy za wszystkie miejsca w samolocie - trzy razy po 500 koron za dwudziestominutowe, po 750 koron za pół godziny oraz po 1500 koron za godzinę.

Z wyjątkiem poniedziałku i wtorku można także samoloty widokowe kursują codziennie w godzinach od 10.00 do 16.00. „W naszej agencji należy składać zamówienia na loty odbywające się od środy do soboty” - kontynuuje R. Ptáčka, po czym dodaje, że w niedzielę można udać się od razu na lotnisko i tam na miejscu zgłosić chęć pobujania w obłokach. (sch)



Bystrzyca ● Park PZKO ● sobota 31. 7. 1999

## TADEUSZ NALEPA

Bilety w przedsprzedaży (Kancelaria Rady Polaków | Regionalny Odrodek Informacji w Cz. Cieszyne oraz bystrzycka restauracja „Park Q”) po 120 Kč, na Zieleni - po 150 Kč

EASY RIDER (PL) ● PEPA STREICHL & TRUC BLUES (RC) ● LADY I & BLUES BIRDS ● THE ELECTRIC BLUES BAND (RS)



**OD PONIEDZIAŁKU  
DO NIEDZIELI**

19 - 25 VII 1999

● W poniedziałek wczesnym popołudniem przyszedł na świat sześciomiliardowy mieszkańców Ziemi.

● Rosyjski Trybunał Konstytucyjny wykluczył możliwość zwrotu przez Rosję przegranych w czasie wojny dziel sztuki, należących do „państw-wrogów”.

● Na wniosek premiera Miloša Zema ma prezydent Václav Havel odwołał ministra finansów Ivo Svobodu, mianując na jego miejsce wicepremiera Pavla Merulika.

● Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan ocenił, że odbudowa zniszczonego wojną Kosowa zajmie „co najmniej dziesięć lat”.

● 20 lipca minęło 30 lat od dnia, w którym człowiek, amerykański astronauta Neil Armstrong po raz pierwszy postawił stopy na Księżycu.

● Pięćdziesięciu turystów zostało rannych w wypadku autobusu, który w pobliżu miasta Coroico w Boliwii wjechał w 200-metrową przepaść.

● Księżniczka Karolina z Monako została po raz czwarty matką; córeczka nosi imię Alexandra.

● Po raz trzeci Sąd Powiatowy w Karwinie odroczył proces z 5 skinami, oskarżonymi o szerzenie nienawiści rasowej w związku ze śmiercią ortowskiego Romy Milana Lacki i propagandę fałszywymi.

● Kupę gnoju rozrzucał przed rezycencją prezydenta Aleksandra Łukaszenki w Mińsku białoruski artysta-prokurator Alés Puzschnik. Było to „podziękowanie” za pięcioletnią kadencję prezydenta.

● Do Kosowa wróciło już 716,8 tys. osób, które uciekły stamtąd po rozpoczęciu 24 marca nalotów NATO i w wyniku serbskich czystek.

● Niemieckie MSZ zamknęło w 2000 r. ze względu na oszczędnościowych 20 swych przedstawicielstw zagranicznych, w tym 2 w Polsce - konsulaty w Szczecinie i biur w Opolu.

● Turcykie tajne służby aresztowały w Niemczech Cevatą Soyusla, drugiego zbrojnego - po skazaniu na karę śmierci Abdullahu Ocalanem - przywódco nielegalnej Partii Pracujących Kurdystanu.

● Podłożona w garażu bomba zabiła w Liberu 37-letniego biznesmena.

● Na niszczycielu „Briscoe” odbył się morski pogrzeb Johna F. Kennedy'ego juniora, jego żony i szwagierki. Ich ciała zginęły w ub. tygodniu w katastrofie lotniczej. Ich ciała zostały skremowane, a popioły rozrzucone na wodach oceanu.

● Na pekińskim Placu Tiananmen policja zatrzymała około dwudziestu członków zakazanej dzisiaj wcześniej przez władze medytacyjnej sekty Falungong.

● Między Ołomuńcem a Ostrawą otwarto kolejny odcinek 4-pasmowej autostrady - z Wielkiego Újezda do Lipníka nad Bezwą.

● W Ostrawie koło Karlowych Wawrów zniesiono zakaz picia alkoholu w miejscach publicznych, jako niezgodny z konstytucją.

● Kierowca autokaru firmy handlowo-usługowej z Wierzbicy koło Radomia koczował 18 dni przy autostradzie w Hiszpanii, zanim właściciel firmy przysłał mu pomoc i zezwolił zamienić do naprawy autobusu.

● Zmarł w Rabacie król Maroka Hassan II. Miał 70 lat. Pochodził z dynastii Alawitów, tron objął w 1961 roku.

● Zaloga amerykańskiego promu „Columbia” umieściła w kosmosie największy i najświeższy teleskop rentgenowski na świecie - Chandra, który przez 5 lat będzie obserwował źródła promieniowania kosmicznego i poszukiwał tzw. czarnych dziur.

● W kosmosowej wiosce Orszako nieznani astronauty zasurżdzili 14 serbskich rolników.

● Wielki pożar w Prownacji na południu Francji strawił 1800 ha lasu.

● W wojnie o wpływy między dwoma klanami mafijnymi, która rozgorzała w mieścieku Celia na Sycylii, w ciągu 48 godzin zginęło czterech młodych mężczyzn.

● Co najmniej 80 osób - więźniów i policjantów - odniosło rany w czasie buntu 1200 więźniów w Ciudad Juarez w północnym Meksyku.

● Na Dalekim Wschodzie Rosji plonie prawie 52 tys. hektarów lasów.

● Premier Rosji Siergiej Stiepiaszyn przybył z wizytą do USA.

nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z bezpłatnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

**KOCOBĘDZ BRONI SIĘ PRZED TIRAMI**

## Świeżo malowane

**KOCOBEDZ (mro) - Przejżdżający przez Kocobędz na odcinku ulicy Karwińskiej zauważa świeżo wymalowane poziome oznakowanie jezdni, wśród którego dominuje linia łamana - wyznaczająca teren zakazujący postępu aut.**

Jak powiedziała „GL” starościna Leona Koniczna gmina od roku doproszyła się w Wydziale Ruchu Drogowego Urzędu Powiatowego w Karwinie o wprowadzenie tych ograniczeń. Od października ub. roku w związku z frekwencją młodych kierowców, a w związku z wprowadzeniem młodych kierowców do jazdy na czesko-polskiej granicy przecież nie zmalał...

„Podziwiamy każdego, kto mieszka na Podborze” - mówi L. Koniczna. „Mieszkańcy muszą zniecierpliwić zanieczyszczenie ogródków, niestojący huk i smród spalin. Po usamodzielnieniu się gminy sytuacja o tyle uległa poprawie, że nadzorujemy systematycznie opróż-

nianie kozy na śmieci, jednak na chemiczne toalety gminy - tak małej, jak nasza - nie stać” - dodala.

Świeżo oznakowanie jest de facto repliką pasów sprzed dwu lat. Mieszkańcy chcieli, by zakaz postępu objął całą długość Podborza, niestety, ta koncepcja nie zyskała przychylności „drogówki”, a co za tym idzie Zarządu Drog Karwinia. „Właściciele położonych przy ul. Karwińskiej posesji nadal więc z trwogą będą myśleć o tym, jak wyjechać autem z domu, gdy w poprzek ich drogi stoi TIR. O dotarciu karetek kogoś do obłożnie chorych ani nie wspomnę...” W dodatku, wiadomo, oznakowanie oznakowaniem, ale decydujący głos, zgodnie z kodeksem drogowym, ma funkcjonariusz policji kierujący momentalnie ruchem” - podkreśliła L. Koniczna.

## Kiepskie notowania

**PRAGA - Mniejszościowy, socjaldemokratyczny rząd premiera Miloša Zema cieszy się obecnie zaufaniem zaledwie 27 procent obywateli - głosią opublikowane w poniedziałek wyniki sondażu Instytutu Badania Opinii Publicznej (IVVM).**

Świadczą to o postępującym spadku społecznego poparcia dla gabinetu. Kilku miesiące temu ufalo jeszcze 31 procent ankietowanych. Brak zaufania do rządu zadeklarowało teraz 69 procent respondentów.

Jeździć mniejszą sympatią darzy społeczeństwo obie izby parlamentu: w najnowszym sondażu IVVM zaufanie do Izby Poselskiej wyraziło tylko 20 procent respondentów, a do Senatu - zaledwie 15 procent. Wskaźnik osób, nie ufających tym instytucjom, wyniósł odpowiednio: 74 i 75 procent.

Znacznie większy jest za to społeczny autorytet prezydenta Václava Havla. W ostatniej ankiecie IVVM zaufanie do niego zadeklarowało 49 procent respondentów - w porównaniu z 48 procentami miesiąc wcześniej. Natomiast 47 procent uczestników lipcowej ankiety stwierdziło, że prezydentowi nie ufa.

## Więcej pieniędzy

**Dokończenie ze str. 1**

800 mln koron na rozwój naszego regionu. Warunkiem jest wytworzenie regionalnego funduszu wspierającego politykę zatrudnienia i przedsiębiorczości. „Wszystko to są kroki średnioterminowe, które nie wpłyną natychmiast na ożywienie tutejszego rynku pracy” - powiedział poseł Hofman.

Nadmienić także o możliwościach zmiany struktury społecznych wydatków państwa. Największym problemem jest wzrost bezrobocia i zaległości wpłat do systemu przedsiębiorców samodzielnie zarabiających. „Obecny system zabezpieczenia społecznego i zdrowotnego sponocywa na barkach pracujących” - powiedział. „W RC zasilek dla bezrobotnych nie jest oszalamiący, w br. średnio wynosi 2700 koron, w 2000 - podniesie się do 2900, a w 2001 r. do 3000 koron” - dodał.

Mówił także o zamiarach legislacyjnych.

nych, які udzielanie dodatków na dzieci bez względu na zarobki rodziców, przyznawanie jednorazowego dodatku szkolnego dla dzieci rozpoczynających naukę w szkołach średnich oraz zmianie konstrukcji zasiłku wychowawczego.

## »Frysztackie dziewczeczki« w Raju

Ciekawej próby podjąć się ostatnio właściciel gospody „Owieczka” w Karwinie-Raju. W wyszynku (na razie) ekspozuje obrazy średniowiecznych twórców. Pierwszą zastawianą tu wystawa są „Frysztackie dziewczeczki” Władysława Cmiela, które pokazywane ma być w popularnej gospodzie przez okres jednego miesiąca.

W planach właściciela jest też w bliskiej przyszłości zainstalowanie wystawy w sali głównej.



▲ Karwiński plastyk Walter Taszek odlewa w gipsie ostatnie literki do napisu na tablicy ku czci pierwszego burmistrza Karwiny, dr. Wacława Olszaka. Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSNIK

## TABLICA KU CZCI WACŁAWA OLSZAKA

### Pamięć zastygła w brązie

**DARKÓW (mro) - W ub. czwartek artysta rzeźbiarz Walter Taszek dotknął pracę nad gipsowym modelem tablicy pamiątkowej ku czci pierwszego burmistrza Karwiny, lekarza Wacława Olszaka (1868-1939). W miniony popołudniowy model do odnawiania w brązie dr. Brna. Przymożniemy, że tablica zostanie zainstalowana na ścianie PSP w Karwinie-Frysztacie przy ulicy jego imienia, w 60 rocznicę jego męczącej śmierci.**

„Nad płaskorzeźbą pracownik trymi miesiąc” - powiedział „GL” rzeźbiarz. „Opierałem się na dwóch podobiznach Wacława Olszaka, wcześniejszej i późniejszej fotografii. Zdecydowałem, że portret zrobię w lepiej zachowanym wcześniejszego wizerunku. Problemy! Miałem ich trochę z nosem burmistrza. Musi być ładny, równiutki”. Na słuchzonej tablicy widnieć często-półna napis informacyjny, że Wacław Olszak był pierwszym burmistrem Karwiny i został zamęczony przez niemieckich faszystów, przytoczone są lata jego życia i sprawowania urzędu. Oblicze dr. Olszaka przedstawione jest w okularach, zwyczajnie, przez który wyraźnie zaznaczony jest czysty, dobrotliwy spojrzenie. Jak to pracował W. Taszek, zanim przystąpił do pracy, konsultował się z Józefem Chmurem i bliżej zainteresował się listami męczeńskiej śmierci portretowanego.

**BEZ USZCZERBKU DLA PIOSECCAN**  
**Dom Kultury do wynajęcia**  
**JABŁONKÓW (ktor) - Władze stołeczkie Podbeskidzia postanowiły ogłosić przetarg na firmę, która wydzierżawi od miasta Dom Kultury w jednej z dzielnic Jabłonkowa, Piosecznej.**

Jak poinformował nam burmistrz Petr Sagitarius, w pioseczańskim przybytku muz miałyby się w przyszłości mieścić restauracje, ale będzie on nadal służyć również wszystkim działającym tu organizacjom i stowarzyszeniom, które będą go mogły wynająć w celu zorganizowania balu czy innych imprez kulturalnych.

„Restaurację, która stała tu obok Domu Kultury, zamknięto w kwietniu br., prawdopodobnie z powodu uciążliwych bieżących” - wyjaśnia burmistrz. „Piosieczanie przyzwyczaili się jednak do swojego lokalu, w którym można było po pracy usiąść z rodziną czy kolegami przy piwku lub winie... Dlatego organizacja „Beseda”, która zarządza Domem Kultury, zwołała zebranie wszystkich pioseczańskich organizacji, w tym np. MK PZKO i jednostki ochot-

niczej straży pożarnej, by zdecydowały o dalszych losach tego budynku. Padła propozycja jego wydzierżawienia. Miasto, które jest właścicielem gmachu, nie miało żadnych uwag, wprost przeciwnie - postanowiliśmy pomóc piosieczanom”.

Zainteresowani wydzierżawieniem Domu Kultury mogą się zgłaszać w ratuszu do 19 sierpnia - w tym dniu Rada Miejska zdecydować o terminie przetargu. Jednym z warunków jest m.in. to, iż dzierżawca musi sam zainwestować w remont i rekonstrukcję Domu Kultury, miasto bowiem nie ma w tej chwili potrzebnych środków. Wszystkie zamawiane środki odliczone jednak będą w przyszłości z czynszu.

„Znalazły się już natomiast w kasie miastowianke boiska koło Domu Kultury, a zainstalowane zostaną na nim również kosze do koszykówki. Młodzież z Piosecznej, jak również sympatycy sportu będą więc mogli już wkrótce poszaleć w wolnym czasie po boisku z piłką” - dodał Petr Sagitarius.

Dalszymi punktami sierpiennego

podbeskidzkiego starostwie zaproszą na posiedzenie nie tylko gródeckich radnych, ale także członków Komisji Petycyjnej, która reprezentuje mieszkańców Gródku protestujących przeciwko budowie drogi szybkiego ruchu przez centrum gminy oraz tzw. wariantu wachodniego, czyli poprowadzenia szosy stoikiem pod „Dziolem”.

„Będziemy starali się przekonać obie strony o tym, że trzeba wreszcie znaleźć jakiś kompromis, a nie ciągle wymyślać nowe warianty trasy. Będzie nową drogą leży przecież w interesie całego Podbeskidzia...” - wyjaśnia W. Sikora.

Dalszymi punktami sierpiennego

dzie, że uda im się skłonić pandę, co, według nich, pozwoli zapobiec wyginięciu tego gatunku.

**Chore było**

W ponad 20 miejscowościach w południowo-wschodniej części Bułgarii wykryto wśród krów, owiec i kóz chore na siewię języka (bluetongue). Po raz pierwszy też pochodzący z Afryki chore, która powoduje obrzęk języka i błony śluzowej, sine plamy na języku i krwotoki w całym ciele zwierząt, stwierdzono w Bułgarii pod koniec czerwca. Niedawno w związku z epidemią Niemcy zakazały wszelkiego importu zwierząt i mięsa z Bułgarii oraz wezwwały wszystkie państwa Unii Europejskiej, by uczyniły to samo.

Choroba siewię języka jest, według ekspertów, bardziej niebezpieczna niż noszona, zwinęta mogą być jej nośnikami ponad trzy lata. Jest roznoszona

posiedzenia SGRU będzie przygotowane programu rozwoju turystyki w regionie oraz omówienie projektu „Regiontour Beakydomap”, w ramach którego miałyby się wkrótce pojawić nowe mapy turystyczne naszego „krójca na pograniczu trzech państw” - z komentarzami m.in. w językach angielskim, w niemieckim i francuskim.

„Przygotowaliśmy się też omówić „Goralskiego Święta”, w którym wzmógł udział tym razem wszyscy strażownicy jak jeden mąż. Nie możemy przecież zawieść naszych wyborców, który przez dwa dni będą pocić się w górskich budach. Reprezentują wszak sobie swoje gminy” - zakończył Wiktor Sikora.

Dalszymi punktami sierpiennego

podbeskidzkiego starostwie zaproszą

na posiedzenie nie tylko gródeckich radnych, ale także członków Komisji Petycyjnej, która reprezentuje mieszkańców Gródku protestujących przeciwko budowie drogi szybkiego ruchu przez centrum gminy oraz tzw. wariantu wachodniego, czyli poprowadzenia szosy stoikiem pod „Dziolem”.

„Będziemy starali się przekonać obie strony o tym, że trzeba wreszcie znaleźć jakiś kompromis, a nie ciągle wymyślać nowe warianty trasy. Będzie nową drogą leży przecież w interesie całego Podbeskidzia...” - wyjaśnia W. Sikora.

Dalszymi punktami sierpiennego

■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DO KOŁA

## Bez litości

19-letni chłopak z rodziny polskich przemieszczonych w Niemczech został zamordowany przez trójkę swych przyjaciół, których początkowo sam prosił o pozabawienie go życia.

Do zbrodni doszło w niedziele rano w lesie przy autostradzie koło miasta Moenchengladbach w Zagłębiu Ruhry. Przyjechał tam czworo młodych ludzi - chłopak, który miał stać się ofiarą, dwóch mężczyzn w wieku 18 i 19 lat oraz 16-letnia dziewczyna. Polak od dłuższego czasu deklarował zamiary samobójcze, motywując je brakiem pracy i nieporozumieniami w rodzinie.

W lesie trójka przystąpiła do uśmiercania desperata, ale nie w pewnej chwili zmienił zdanie i zaczął błagać o życie. Nie potwarzyłmu to jednak sprawców, którzy dosłownie 19-lata i bili go kamieniem w głowę - dopóki nie skończył.

Zwłoki zamordowanego odkryli jeździć w niedzielę spacerowiczowie. Ujęcie trójki zabójców umożliwił pozostałony przez przesłesał liste listę przestępstwa. Całą sprawę policja określiła mianem „niecodziennej”.

## Staruszką wśród swoich

Dou Dou, przypuszczalnie najstarsza panda świata zmarła w wieku 37 lat w mieście Wuhan w środkowych Chinach. W miejscowym zoo, którego Dou była główną atrakcją, pracowała grupa 16 specjalistów, których zadaniem było staranie, aby panda dożyła XXI wieku. Zmarła w wyniku ataku epilepsji.

Panda wielka żyje jedynie w Chinach. W naturalnym środowisku jest ich zaledwie tyśiąc, a kolejnych sto przeżywa w ogrodach zoologicznych. Na wolności panda żyła średnio 15 lat, podczas gdy w sztucznych warunkach nawet ponad 20 lat. Chińscy naukowcy mają na-

Największa dotychczasowa pojedyncza wygrana w niemieckim totaloto padła 17 grudnia 1994 roku, kiedy pewien mieszkaniec Hejzi zainkasował 20,5 mln marek.



W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ - ODPUST ŚW. ANNY

# KOZUBOWA WOŁA

Mały lato, czas wakacji, wędrowek i urlopów, czas zauroczenia szerokością, tak otwartym teraz dla nas światem. Zwiedziliśmy przysiółki w Rytm i Krym, różne Fatry, Magurki i Jesionki (swoją drogą, te ostatnie mało znamy i postanowiliśmy się bliżej z nimi zapoznać, bo atrakcyjna wycieczka na Pradolad podsunęła nam myśl, że warto...). W pewnym jednak momencie tego turystycznego szaleństwa zapragnęliśmy spokoju, oddechu. I wtedy zawoła nas coś bliskiego, swojskiego... Zawoła nas góra, na której stoi kaplica - zawoła nas Kozubowa...

Po raz kolejny pójdziemy w niedzielę 1 sierpnia podziwiać tak dobrze nam znane widoki i krajobrazy. Kozubowa - bo to sw. Anna jest jej patronką - podobnie nam myśli o rodzinie, myśli o nas samych, o tym, że poza tą symbolizującą kaplicą nic już nam nie pozostaje, że za nasze obecne ubóstwo nie do końca ponoszą winę wyłącznie obcy.

Zaciekałoby mnie, jak tę kaplicę przyjęto w swoim czasie. Bo przecież była na Zaolziu katolicki i ewangelicki, ależ szalenie zaś nie był przydany, a dla tak popularnej. A kaplicę zbudowali katolicy. Jeśli dzisiaj nie przeszkadza nikomu, by w dniu odpustu odbyć pielgrzymkę (bo koniec tysiąclecia to czas znaczenia podziałów w tym tysiącleciu stworzonych), dawniej było inaczej.

Pozerałam trochę w prasie przedwojennej i stwierdziłam, że nt. budowy kaplicy na Kozubowej toczono zajadłe dyskusje, mówiono o uzurpacji, „zasar-

się bardzo wyrazistym spojrzeniem. Odsłania się jednak widok przerażający. Potężne konury Tatry grożą, trochę bliżej z prawej szczytają się poszarpane szczyty Fatry, zaś po lewej spokojnie śni w swym śnie wiecznym Babia Góra. Na południe całe Beskidy Śląskie - jak na dłoni - i Łysa ironicznie się uśmiecha. A na zachodzie i północy pod szarą pokrywką ranka padł płacz i radości polskiego ludu śląskiego. Ach, czy tam znajduje się chociaż połowa lub ćwiertka takiego idioty, jak ja, co by go ta wspaniała wieża kościółka obraziła? Jeszcze z godzinę postaliśmy na tym cudownym miejscu, pochłaniając dziny, rozciągające się koło mnie. Schodząc, serce miałem przepelnione wdzięcznością dla tych, co kaplicę na Kozubowej zbudowali”.

My zaś, kiedy podczas odpustowego nabożeństwa wspominał będziemy ks. Rudolfa Płoska, dr. Wacława Olszaka, inspektora Władysława Wójcika oraz wszystkich związanych z Kozubową ludźmi, wspomnijmy też, tak da siebie, owego mądrego „śwardego ewangelika” sprzed wojny, który potrafił podnieść się ponad podziały i szczerze ocenić dobre dzieło. I niech stanie się on dla nas dobrym przykładem.

Do widzenia na Kozubowej.  
**FRANCISZKA CHOCHOŁĄC  
FTTS „Beskid Śląski”**

BRNENSKI KLUB „POLONUS”

## W trzecim roku działalności

Klub „Polonus” zarejestrowany został 13 stycznia 1997 roku w czeskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. I od początku prowadzony był przez Irenę Valourkovą (prezes), jej zastępcę Romana Madeckiego i Petra Bartla oraz dalszych czterech członków zarządu.

W pierwszym roku działalności zorganizował trzy poważne imprezy: 1. Osiemna sprowadził wystawę „Europa i my. Wójcicha” w ramach obchodów 100-lecia jego męczeńskiej śmierci, 2. Irenę Valourkovą (prezes), jej zastępcę Romana Madeckiego i Petra Bartla oraz dalszych czterech członków zarządu.

W listopadzie 1997 roku na spotkaniu przedstawiciele polskiego środowiska w Brnie ze studentami Wydziału Sztuki Uniwersytetu im. Masaryka rezytowały swoje wiersze poświęcone właśnie Brnu poetka Renata Putzlicher. Obecny był konsul generalny RP w Ostrawie Bernard Błaszczak i konsul Piotr Szwarz.

Obecnie, na okres dwóch lat (1998-2001), kierownictwo Klubu spoczywa w rękach Romana Madeckiego (pre-

zes), Jana Staniczka i Jolanty Rehovej (zastępcy), Renaty Putzlicher (sekretarz) i dalszych czterech członków zarządu.

Z roku 1998 warto przypomnieć datę 29. 11., kiedy to odbył się czesko-polski program „Między Cieszyńszczyzną a Brnem”, zorganizowany przy współpracy z Kongresem Polaków w RC, Teatrem Cieszyńskim i Towarzystwem AVION, według scenariusza i w realizacji scenicznnej Renaty Putzlicher.

W dwa lata po zarejestrowaniu Klubu Magistrat Miasta Brna przydzielił mu dwa lokale przy ul. Aneńskiej 10, w których od 18 marca br. spotykają się co czwartek członkowie - jest ich 65 - oraz sympatycy Klubu. Od jesieni Klub planuje tu zorganizować pod kierownictwem nauczycielki zajęcia w języku polskim dla dzieci, aby przyswajaly sobie podstawy języka polskiego, uczyły się polskich wierszy i piosenek.

Klub „Polonus” wyjada dla swych członków kwartalnik pod redakcją Renaty Putzlicher.

Wypada dodać, że podobny Klub Polski działa od 1985 roku w Pradze i że w Ostrawie działał przed i po wojnie Klub Czesko-Polski, którego jedynym przewodniczącym był od 1929 roku do jego rozwiązania w 1952 roku wielki przyjaciel Polski, František Král.

JÓZEF RASZYK



▲ Prezes brnenskiego Klubu „Polonus” Roman Madecki, pracownik naukowy Uniwersytetu im. Masaryka w Brnie, pochodzi z Karwiny, gdzie ukończył czeskie gimnazjum. Na zdjęciu (pierwszy z prawej) w towarzyszywie znanej u nas poetki Renaty Putzlicher. Fot. archiwum

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (129)

Z. OLECH

## Graj, Cyganie...

czyli

## Dziewczyna znad Olzy

- I dużą stratę poniesie wówczas mój pan?  
- Dziesięć tysięcy franków, tyle, ile zapłaciłem za nią Hiszpanowi - zawołał Pasza gniewnie.  
- Otóż chodzi mi o to - powiedział Durbar - że chciałem memu panu tę stratę zaoszczędzić.  
- Może znasz jakiegoś kupca, który za dziesięć tysięcy franków chce odkupić Zalenkę?  
- Nie, panie, ale znam kogoś, kto może Zalenkę uratować, a nawet może jej przywrócić dawną urodę.  
- Jeżeli mówisz prawdę, Durbar, chętnie cię za to nagrodzę. A jaki dowód, że ten człowiek zdoła ją wyleczyć, skoro już wszyscy lekarze zupełnie stracili nadzieję?  
- W naszym miście zjawił się człowiek, który się nazywa dr. Sangunelli. Przyjechał z towarzyszem, który jest prawdopodobnie albo służącym jego, albo pomocnikiem. Nie przyjechał ani koleją, ani okrętem, tylko na mule, a zwierzę obdobre było mnóstwem rozmaitych tobołków i walizeczek, w których podobno znajduje się apteka owego doktora, zawierająca cudowne środki. Mówiono mi, że Sangunelli przeprowadził wiele cudownych kuracji, wyleczył kilku niewidomych i kilka kalek wspierających się na kulach. Dowiedziawszy się o tym, pomyślałem, że on właśnie może wyleczyć twoją niewolnicę, panie. Zapiałem go, czy posiada jakichś środków przeciwko gruźlicy, na co mi odpowiedział, że bardzo łatwo da sobie z tą chorobą radę.  
- Pasza wysłuchał uważnie opowiadania Durbara, nie przestając palić fajki. Pocięsała go myśl, że będzie mógł może odzyskać swoje dziesięć tysięcy franków.

- Słowa twoje brzmią pocieszająco - zawołał wreszcie. - I trudno mi powątpiewać o wielkiej wiedzy tego lekarza. Wiesz jednak, że nikomu obcemu nie pozwalam wchodzić do haremu, a szczególnie do komnat, w których znajdują się kobiety.  
- Wszczępotny Paszo - odpowiedział Durbar, przygotowany zresztą z góry na ten argument - przede wszystkim muszę ci zaznaczyć, że dr. Sangunelli jest starym człowiekiem, solidnym, o długiej brodzie, sięgającej piersi. Taki stary mężczyzna nawet w haremie nie może być niebezpieczny. Zresztą prawdopodobnie nie trzeba mu będzie wcale pokazywać tej niewolnicy, bo mu wystarczy opisanie choroby. Postąpisz rozsądnie, wielki Paszo, gdy przywołasz do siebie tego doktora. Przeprowadził go zresztą do twojego pałacu i czeka na dole na dziedzińcu. Wystarczy twoje jedno słowo, aby się tutaj zjawił przed twoim obliczem.  
- Pasza wahał się przez chwilę, obrzucając Durbara podejrzliwym spojrzeniem. Jakis wewnętrzny głos ostrzegał go, aby nie dopuszczał do siebie lekarza, z drugiej strony myśl o dziesięciu tysiącach franków była silniejsza.  
- Więc niech wprowadzą tutaj dr. Sangunelli - rozkazał - ale ty zaczekasz tu na niego.

### ROZDZIAŁ 72 Ręka i pierścień

Gdy niewolnicy wybiegli, aby spełnić rozkaz swego władcy, Pasza przeszedł do sąsiedniego pokoju, którego okna wychodziły na krzątane otaczający dziedziniec. Widok, jaki ukazał się jego oczom, był wyjątkowo komiczny.  
Na niedźnym mule, który prawdopodobnie odbył długą i uciążliwą podróż, siedział człowiek potężnie zbudowany w brnie i widać wyraźnie i brzożowe spodnie do konnej jazdy, na nogach zaś miał buty sięgające do kolan. Na głowie sterczał wysoki kapelusz bardzo zniszczony i stary, przepasany szarym szalem, który spływał aż na grzbiet zwierzęcia. Wielkie okulary o błękitnych szklach sprawiły, że ten cudowny lekarz wyglądał jeszcze bardziej śmiesznie.  
Towarzyszem doktora był również brodaty mężczyzna, który mimo upału miał na nogach wysokie futrzane buty. Urbar był w krótką kurtkę i nosi mały kapelusik na głowie. Stał obok swego pana, trzymając mularza za uszy. Mularz ów, jak słusznie opowiedział Durbar, obdobre był siły i siłowności, w których znajdowały się rzekome środki.  
Pasza widział, jak zbliżyli się do doktora jego służcy, powtarzając rozkaz swego pana. Doktor z pewną trudnością zsiadł z mularza i skierował się w stronę krzątanka. Achmed Ibrahim wrócił do pokoju, w którym pozostawił Durbara.  
- Masz słuszność, że bez najmniejszej obawy można tego sterczącego do haremu. Wystarczy jego wygląd, żeby się przekonać, że dla moich kobiet absolutnie nie jest niebezpieczny.  
- Mówiłem przecież o tym memu panu i władcy - uśmiechnął się Durbar. - Ten doktor jest człowiekiem, który żyje dla wiedzy.  
- Ciężkie portiere przy drzwiach rozchyliły się i na progu ukazał się dr. Sangunelli.  
- Podejść bliżej, doktorze! - zawołał Pasza. - Pozwól, żebyśmy spojrzali na ciebie. Czy wiesz, przed kim się znajdujesz?  
- Stoję przed wszczępotnym Paszą - odpowiedział przybyły - i mam nadzieję, że doznam tutaj przyjaznego przyjęcia.  
- Skąd przybywasz? - zapytał Pasza. - I kim jesteś właściwie?  
- Pochodzę z Francji - odpowiedział lekarz - a moim miastem rodzinnym jest Paryż.  
- Czy to prawda, że posiadasz środki przeciwko gruźlicy?  
- Panie - zawołał dr. Sangunelli, gładząc dłoń swą swoją siłą brodę. - Przeciwno każdej chorobie są środki, chodzi tylko o to, aby je w odpowiednim czasie zastosować.  
Pasza w zamyśleniu spacerował po komnacie. W pewnej chwili przystanął przed Francuzem, spojrzawszy nań ostro, i zawołał:  
- W haremie moim znajduje się chora, którą trawi gruźlica. Czy to możliwe, żebyś ją wyleczył? Jeżeli uda ci się tego dokonać, wypłacę ci tysiąc franków, w przeciwnym natomiast razie każe cię aresztować jako oszust. Wiesz chyba o tym, że więzienie tureckie nie jest na ogół tak przyjemne.  
- Panie, na pytanie twoje będę mógł odpowiedzieć dopiero wówczas, gdy zobaczę chorobę.  
- Gdy ją zobaczysz? Ha, ha - zaśmiał się Pasza wesoło - teraz już widzę, że twoja wiedza nie jest o wiele głębsza od wiedzy tych wszystkich lekarzy, którzy badali już Zalenkę. Durbar zapewniał mnie, że potrafisz leczyć, nie widząc nawet pacjenta.  
- Mówiąc „zobaczę”, wszczępotny Paszo - odpowiedział dr. Sangunelli, nie tracąc ani na chwilę spokoju - myślałem o tym, że musiałbym przekonać się o obecnym stanie choroby. Do tego nie muszę koniecznie patrzeć na jej twarz. Wystarczy, żebyśmy ujęli ją za rękę i wyczuł puls.  
- Ale czy można to jakoś załatwić w ten sposób, żeby cię nie wprowadzić do haremu?

(cda.)

■ GŁOSY ■ OPINIE ■ POLEMIKI ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ POLEMIKI ■ GŁOSY ■ OPINIE ■

## Rozważania wakacyjne

W związku z letnim sezonem turystycznym pragnę zwrócić uwagę na pewną osobliwość, z którą można się teraz spotkać również na Zaolziu - obowiązuje w muzeach, restauracjach, ośrodkach wypoczynkowych dwie różniące się nieznacznie (nawet do 100 proc.) taryfy usług. Pierwsza dla Czechoł, druga dla zagranicznych. W gestii właścicieli wzmiankowanych interesów leży przyznanie tej czy owej narodowości praw „klasy panującej”. Ta piękna reminiscencja komunizmu (wówczas stosowano te zwyczajnie wobec turystów z Zachodu) rozpięła się na gruncie racjonalnego wolnego rynku do absurdalnych rozmiarów.

Tak więc swobodne kształtowanie ceny za tę samą usługę praktykowane w podręcznych pensjonatach dotyczy może zarówno Słowaka, Polaka, jak i Francuza czy Niemca, a z drugiej strony także gości z Łotwy czy Kazachstanu. Wszystko w zależności od stopnia ażejowy i maciej nacjonalistycznej larwy oraz jej apetytu na zysk.

Brak bardzo takiego żartoka, gdy dwupka turystów zagranicznych piloto-

wana jest przez autochtona. Załatwia on wszystkie sprawy w języku czeskim, nie stwarzając przesłanek do stosowania cenowego „hokus-pokus”. Bolesny grymas na twarzy „oszukanego człowieka interesu” pojawia się w chwili prawdy, gdy dokumenty albo honor nie pozwalają zachować incognito turysty. Nieporożnie wtedy tłumaczy, że cena, owszem, owszem, ale jednak - dla zagranicznych.

Pozwólcie, że poprę swoje wywody autorytetem Wieszaca: „Ody nas może być lwem, bądź lisem...”.  
(Niedawno zaprosiłem w Beskidy (bo tanto i atrakcyjnie) trzech kolegów ze studiów. Dwaj są świeżymi magistrami ekonomii, trzeci kołczy w Krakowie etnologia. Wtedy nawet na myśl mi nie przyszło, że mogłyby ich obowiązywać inne ceny, niż podalem im wcześniej przez telefon.)

Nowy właściciel pensjonatu, w którym zamieszkaliliśmy, nie wyczuwając widocznie jeszcze specyfiki naszych „kresów”, nader szybko obudził w sobie nacjonalistyczną larwę. Nie śmiać zmniejszać wysokości zażądanej wcześniej ce-

ny za nocleg, postanowił powetować sobie straty przez zaliczenie dodatkowego, wolnego łóżka (sic!) w wynajętym przez nas pokoju. Kiedy opuściliśmy pensjonat, dł wreszcie popis swojej złośliwości, informując o obowiązującej innej stawce dla cudzoziemców i zęgnając nas inwektywami na temat Polaków. Nie pozostaje niż życzyć temu panu wielu wyrozumiałości wczasowiczów.

O tym, w jaki sposób zamierzają się niektórzy z „biznesmenów” dorobić, świadczy też nazwa, która pada wśród miejscowych, gdy mówią o wspomnianym ośrodku - Oświecim (któ zna Łomną Górą, ten wie, o który ośrodek chodzi). Można się zatem domyślić, jak dba nowy właściciel o żołądki swoich gości. Zawsze można przecież zamówić jeszcze jedno danie z karty...

Na zakończenie jednak rada - gość placący z góry nie ma obowiązku pozostawiania dokumentów do dyspozycji gospodarza. Warto o tym pamiętać.

A poza tym - nasze piękne góry są dla wszystkich...

MAREK KREMER  
Karwina-Mizerów



SENSACYJNE ODKRYCIE NA OSTROWIE TUMSKIM W POZNANIU

# Mieszko I: »Tu mieszkałem z Dąbrówką i synkiem Bolkiem...«

Podczas prac wykopaliskowych prowadzonych przy gotyckim kościele Najświętszej Marii Panny na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, archeolodzy odnaleźli fundamenty pochodzącego z II połowy X wieku pałacium - siedziby Mieszka I.

„Od wielu lat przypuszczaliśmy, że właśnie w tym miejscu mogła się znajdować główna siedziba naszych pierwszych władców - Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Obecne prace pozwoliły nam potwierdzić ten fakt. To sensacyjne odkrycie, którego oczekiwaliśmy wysy. Dotykamy tutaj początków naszej państwowości, początków chrześcijaństwa” - powiedziała w poniedziałek prof. dr hab. Hanna Kócka-Krenz, dyrektor Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Rangę odkrycia potwierdził już m.in. prof. Zbigniew Pijanowski, szef zespołu badawczego krakowskiego Wawelu.

Odkrycie kilka dni temu przez archeologów fundamenty mają 1,5 metra grubości i wykonane są z kamieni spojonych gliną. Na nich stał właściwy mur ścian. Świadczy o tym ślady zaprawy gipsowej i białej, która wzmocniła ściany, i rżowicy, która wyłożona była posadzką. Jak podkreśliła prof. Hanna Kócka-Krenz, ten typ zaprawy jest charakterystyczny dla budowli pochodzących z II połowy X wieku i na tej podstawie można ustalić właściwy wiek poznańskiego zaleśnika.

Obiekt miał kształt prostokąta i ustawiony był na osi północ-południe, równoległe do Warty. Od strony wschodniej najprawdopodobniej przylegała do niej kaplica fundowana przez zięcia Mieszka I - Dąbrówkę.

Rozmiary odkrytych fundamentów świadczą o tym, że poznański pałacium było znacznie większe od tego, które wiele lat temu odnaleziono na Ostrowie Lednickim - wyspie położonej na Jeziorze Lednickim około 30 kilometrów od Gniezna (woj. wielkopolskie).

Archeolodzy podejrzewają więc, że miało ono ważniejszą pozycję będąc siedzibą księcia Mieszka I, a później także króla Bolesława Chrobrego.

„Prawdopodobnie pałacium na Ostrowie Lednickim było tylko letnią siedzibą Mieszka I. Jestem przekonana, że rolę właściwej siedziby najpierw Mieszka I, a później Bolesława Chrobrego pełniło pałacium poznańskie” - powiedziała prof. Kócka-Krenz.

Jak się okazuje, prowadzenie dalszych prac badawczych małeńskie może się okazać niemożliwe. Poznańskim archeologom skończyły się bowiem przeznaczane na ten cel pieniądze. „Jeżeli nikt nam nie pomoże finansowo, będziemy zmuszeni przerwać nasze badania i zasymp odkryte fundamenty” - dodała prof. Kócka-Krenz.

## CZY MOŻNA OGRANICZYĆ PRZYRÓST NATURALNY?

# Wszystko przez wielkie miasta

Według amerykańskich statystyk jest nas już na Ziemi sześć miliardów. Liczba ludzka wciąż rośnie, ale nie tak szybko jak przewidywano. Siedem miliardów ludzi będzie za jakieś 14-15 lat.

Ciasno na naszym globie zrobiło się dopiero w ostatnim stuleciu. 10 tysięcy lat p.n.e. po świecie chodził milion ludzi. A z kronik z czasów Chrystusa wynika, że było już nas 170 milionów. Przez kolejne osiemset lat populacja utrzymywała się na poziomie ok. 200 mln. Natomiast w czasach bitwy pod Grunwaldem na świecie żyło jakieś 350 mln osób. Gwałtowny skok w przyroście liczby ludności odnotowano dopiero w XIX stuleciu, kiedy to liczba ludzi na świecie podwoiła się. Z jednego miliarda do dwóch. Trzeci miliard przybył

w przeciągu 30 lat, czwarty w 15 lat, piąty w niespełn 12....

Ku niesytnej radości demografów tempo przyrostu ostatnio spada - ludzie przybywa znacznie mniej niż planowano. - Nikt nie zna skutecznego sposobu na zahamowanie przyrostu ludności - twierdzą amerykańscy demografowie. - Jest jeden: podwyższyć stopę życiową, ale nikt jeszcze nie wpadł na pomysł, jak to zrobić w Kalkucie czy w Afryce. Poza tym nikt nie podejmuje w tym kierunku żadnych kroków.

Powstawanie gigantycznych miast również jest też jednym ze skutków przyrostu ludności. - Np. w Ameryce Południowej rodzą się ogromne aglomeracje, nad którymi nikt nie panuje - dodają specjaliści z amerykańskiego Urzędu Statystycznego. - Powstaje tak zwana cywilizacja slumów. Na świecie jest coraz więcej ludzi biednych. Liczba ludzi bogatych i tzw. średnio zamożnych jest na takim samym poziomie.

Przyrost naturalny w Europie jest bliski zera. Międzynarodowe inicjatywy, m.in. fundusz ONZ, który zajmuje

się rozwojem populacji, starają się ograniczyć przyrost w krajach tzw. trzeciego świata. Mimo to nadal mieszkanki Afryki w swoim życiu rodzi średnio od 8 do 15 dzieci.

Zdarza się, że formy regulacji liczby ludności przybierają makabryczne formy. Tak jak np. w Chinach. Kobiety, które urodziły już jedno dziecko, są poddawane przymusowej sterylizacji. W chińskiej tradycji bardziej pożądany jest męski potomek. Zdarza się, że rodzice zabijają nowo urodzone dziewczynki, by mieć szansę na spłodzenie syna.

Według danych urzędu statystycznego w USA, ponad 120 mln kobiet nie ma dostępu do środków antykoncepcyjnych i chociaż o nich nie wiedzą, chciałyby z nich korzystać.

Tak gwałtownemu przyrostowi naturalnemu „winny” jest również rozwój medycyny, który znacznie przedłuża czas życia człowieka oraz zmniejsza liczbę śmiertelności noworodków. Jeszcze sto lat temu średnia wieku w Europie wynosiła ok. 20 lat, w tej chwili wydłużyła się trzykrotnie. (PAP)

## CZESKO-POLSKO-NIEMIECKA WYPRAWA DO KOŁA ŚWIATA

# Śladami Magellana

Dzisiaj, 27 lipca ze Szczecina wyrusza w rejs dokoła świata, który ma zakończyć w 2005 roku, czesko-polsko-niemiecka wyprawa. Traną Magellana popłyną trzy żaglowce: „Victoria”, „Polaris” i „Maria”.

Pomysłodawcą i organizatorem wyprawy jest czeski kapitan Rudolf Krauschneider - znany wśród żeglarzy jako „Ruda” - który zawsze marzył o wybudowaniu statku w kształcie żaglowca Magellana - „Victorii”. W 1993 roku znalazł w Kolorzowie drewniany jacht w budowie. Kupił go i z pomocą 11 przyjaciół - przebudował. 19 września 1997 roku, przy szczyściełach Wach Chrobrego, odbył się chrzest „Victorii” - statku, który może opłynąć kulę ziemską tylko dzięki sile wiatru. Przed dokołaniem rejsu „Victoria” otrzymała m.in. nowe maszty z „bocianim gniazdem” i nowe żagle.

„Na oceanach jest jeszcze wiele niezbadanych wysp. Będziemy zjawiali na takie, które wylądają na niezamieszkałe. Nasz żaglowiec jest repliką XVI-wiecznej „Victorii” - nie tylko z zewnątrz, ale i pod pokładem - kaje są drewniane, a warunki - w porównaniu

z nowoczesnymi jachtami - spienialne. W skład załogi wchodzi także kobieta. Podczas 5-letniego rejsu załoga będzie się wymieniała” - powiedział szef organizatorów wyprawy, dr Grzegorz Soszka, biolog z Warszawy.

Ze Szczecina żaglowiec wypłył do Portugalii, skąd swą podróż rozpoczął Magellan. Na Wyspach Zielonych Ralowego przeprowadza kursowanie dla załogi. Tam też do wypłynięcia przylączyła się archeologia. Podczas podróży będą poszukiwać pozostałości dawnych wypraw przez Amerykę. Na sztafeta ma prowadzić przez Pacyfik i Ocean Indyjski. Przewidywany jest udział w mistrzostwach olimpijskich „Operacja Żaglowiec 2000” (mistrzostwo mityng żeglarski) w Sydney.

Podczas wyprawy będą prowadzone badania zasobów mórz, łowi ryb, warunków pogodowych, pomiaru nieczystości, a także obserwacji geograficznej. W badaniach będą zaangażowani naukowcy różnych specjalności z pięciu polskich uniwersytetów, Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie, a także z muzeów. Przewidywane są pionierskie wyprawy - oprócz oprowadzania naukowych i zbiorów dla muzeów - także specjalne wystawy. Jedną z nich zostanie zaprezentowana w czasie trwania wyprawy. Chcąc przyjąć ekipę zgłoszy już Praga i muzeum w Londynie, w Niemczech.

Podczas próbnych rejsów, które odbyły się w zeszłym roku na Baltyku, na jego jachcie stanowią tzw. „studia nieszczęśliwych” - młodzi alkoholicy, narwana i dzieci z przytułków. Opiekunów są młodymi ludźmi to jedna z pań imieniem „Rudy”.

W wyprawie Ferdynanda Magellana - pierwszej podróży dokoła świata - brało udział pięć jednostek. W 1519 roku z Portugalii wypłynęło pięć karawel z 256 osobami. Do Europy w 1522 roku powróciła tylko „Victoria” z 18 członkami załogi.

Organizatorzy „Magellana 2000” zapewniają jednak, że mają szansę wrócić w komplecie. Zapewniamy bezpieczeństwo służby będąc m.in. stałą łączność z światem dzięki telekomunikacji satelitarnej.

## JERZY ZELNIK, LESZEK TELESZYŃSKI, ANDRZEJ ŁAPICKI

# Amanci tylko na ekranie

Natura obdarzyła ich nieprzeciętną urodą. Los i talent sprawiły, że zostali pokochani przez film, teatr i, znaczącą część kobiet. Ale od czasu do czasu żyć nie wierzal swoim zdomom. Amantami posiadają tylko na ekranie.

### Jerzy Zelnik

Choćby przekroczył już pięćdziesiątkę, dwa lata temu znalazł się wśród najseksowniejszych Polaków w plebiscyfie popularnego miesięcznika. Egzotyczna uroda, talent i urok osobisty sprawiają, że od lat kochają się w nim kobiety. Nastąpiła pląskły z tąb na wiadomość, że ich idół się żeni. Od 30 lat jego żoną jest pani Urszula. Są razem na dobre i na złe. Dziś aktor mówi o żonie, że jest jego ostoją i przyjacielenką. Dla niej i syna, dziś nastoletnia,

zbudował dom na warszawskim Ządziszu. Podkreśla, że rodzina jest jego najwspanialszym osiągnięciem.

### Leszek Teleszyński

W swym dorobku najwięcej ma ról amantów i romantycznych kochanków. Niezapomniany ordynat Michorowski z „Tredowoskiej”, dziś tajemniczy Kowalskim z „Złotopolskich”. Nigdy nie brakowało mu wielbieli, a odłak gra w serialu, o autografy proszą go nawet 13-latki. Na szczęście, żona Jola jest też zadowolona.

Zna ją się od 13 lat. Powiedziałaby, że w obecności wielu osób, że kiedyś się z nią ożenił. I tak się stało. Dziś aktor jest pewien, że był sobie przeznaczony. Chciałby z żoną spędzić resztę życia. Pani Jola pracuje jako podagog w szkole. Jest inteligentną i zadbana kobieta,

W dowód miłości pan Leszek często przynosi kwiaty, kupuje jej perfumy.

### Andrzej Łapicki

Też w młodości miał wrodzone amant i dziś - mimo ukończenia 75 lat - czego mu nie brakuje. Kobiety wciąż oglądają się za nim na ulicy. Starzej kolekcja pamięci go przede wszystkim z ról w „Zadrodzicy i medycynie”, w „Kolekcji na sprzedaż” czy w „Jm. młodziu pani Hanki”. W życiu prywatnym - człowiek szalenie ustawosławny. Żenił się tylko raz. Jego żona - polska kobieta w życiu wybitnego aktora - nigdy nie pracowała zawodowo. Jej rolę jest (bnieo o dom, za Andrzej Łapicki zarabia na jego utrzymanie, ich córka jest Zuzanna Łapicka-Ofkowska, obecnie żona Daniela Ofkowskiego. (MAGDA MAJ (PAP)

## CZEGO KOMANDOSI ROSYJSCY BRONILI POD PRISZTINĄ?

W pięć tygodni po „zajęciu” rosyjskich komandosów z kontyngentu sił SPOR w Bośni na lotnisko Slatina pod Prisztiną nadal trwają spekulacje wokół rzeczywistego celu ich bezprecedensowej akcji. W dośk powszechnym przekonaniu, rzeczywistym celem „samowolki” podopiecznych gen. Zawarska było zademonstrowanie że wazelnka cenz rosyjskiej obecności zbrojnej w Kosowie i uzyskanie „przełożenia negocjacyjnego”, mającego doprowadzić do uzyskania dla Rosji odrębnej strefy nadzoru w Kosowie.

„Jane's Defence Weekly”, siłom rosyjskim co najmniej w równym stopniu, co na celach politycznych, zależało na przejęciu magazynów uzbrojenia armii jugosłowiańskiej, znajdujących się

w tym rakiety przeciwczołwiczne SA10 i systemy radiolokacyjne „Tamara” zdolne do wykrywania „niezidentyfikowanych” samolotów Stealth. W takim wypadku Rosji zależałoby zarówno na

potwierdzeniu może pośrednio funkcjonowanie przez ostatnie tygodnie wrogo „mostu powietrznego” między Rosją a Prisztiną (nie do końca uznanego w zgłędami czynnika logistycznym) oraz zdecydowanie, z jakim się w sytuacji nie dopuszczają do lotniska na tylko dziesiętnarowy, ale i wojskowy Sojuszu.

# Nowa broń rosyjska

w przylegających do lotniska podziemnych korytarzach. Zdaniem ekspertów, wysoce prawdopodobne jest, że znajdują się wśród nich rosyjski sprzęt przeciwlotniczy najnowszej generacji, wypożyczony lub sprzedany Belgradowi wbrew obowiązującemu embargu -

uniknięcia kompromitacji, jak utracie swych najnowszych rozwiązań technicznych przed służbami NATO. Powyższe twierdzenia pozostaje na razie zaliczyć do spekulacji, ich weryfikacja może się stać okazać niełatwa. Przypuszczenia zachodnich ekspertów

Co więcej - według ostatnich danych, w ostatnich dniach znacząco zmniejszyła się częstotliwość lotów rosyjskich samolotów transportowych, bądź do Bośni, bądź do Rosji. (WOJCIECH STANISŁAWSKI (PAP)

Nie sygnowane matrylały pochodzą z bezpłatnego serwisu PAP.



**W tych dniach obchodzi swoje 70. urodziny pan WŁADYSŁAW BUDA**

Z tej okazji związanej najserdeczniejszych życzeń składają żona, syn, córki z mężami oraz wnuki Beata, Roman, Jola i Janusz. B-145

**Dnia 27. 7. 1999 obchodzi swój zacyjny jubileusz życiowy pan TADEUSZ BIZON**

Z tej okazji najszersze życzenia składają żona, córka z mężem, syn z żoną oraz wnuki Dorotka, Kubuś, Adół, Weronia. RK-015

**Z okazji zacyjnego jubileuszu życiowego naszego Przyjaciela**

**TADKA BIZONIA**

(niepełnego pitkara i kibica, dużo zdrowia i optymizmu na dalsze lata życzą Trzej przyjaciele z boiska... RK-011

**„Sercem swoim Tyś bez końca dzielisz się z nami w życiu, nam dawadłś uśmiech słowca, a płakałś se w ukryciu”.**

W dniu 15. 6. 1999 obchodziła swój zacyjny jubileusz nazwa Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Ciocia

**pani ANNA SIKORA**

z Bukowca. Dziś, w dniu Jej imienin, dużo zdrowia, pogodności i szczęśliwych dni w gronie rodzinnym oraz bogactwa Bożego życzą syn, synowa, wnuczki, siostry oraz Marta. OL-152

**Dnia 27 lipca 1999 r. mija 10. rocznica śmierci naszej Kochanej Matki i Babcji**

**śp. EWY STOSZKOWEJ**

z Obrabicz. Wspominają córka z mężem i rodzina. B-148

**ORLOWA - Wszehwiat: Zazdża (27. 28. godz. 17.45). Bardzo niebezpieczne zjawienia (27, 28. godz. 20.00); KARWINA - Reflex: Wstrząsanie śmierci (27, 28. godz. 17.00 i 20.00); Centrum: EdTV (27, 28. godz. 20.00); Życie robaka (27, 28. godz. 17.45); HAWIERZÓW - Centrum: Flubber (27, 28. godz. 17.45); Miłość przez Internet (27, 28. godz. 17.45 i 20.00); 28. godz. 9.00, 17.45, 20.00); Kino letnie: Taka normalna dziewczyna (27, 28. godz. 21.30); CZESKI CIESZYŃ - Central: nieożenane do 8 sierpnia; TRZYŃCIEC - Kinosos: Tokyo Eyes (27, godz. 17.30 i 20.00); Powrót zaginionego raj (28. godz. 20.00).**

**Muzeum Ziemi Cieszyńskiej**

▲ Muzeum Tragedii Żywockiej: Stała wystawa „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945”.

▲ W mial wystaw: do 31. 12. 1999 „Franciszek Świder (1911-1997). Wybitny twórczości”. Czynną: wt-pt: 9-17, nr: 9-13, nie: 13-17.

▲ Sala wystaw w Orłowej-Mieście

**Zagrałyśmy w kręgle**

Z względu na deszczową pogodę nie udało się na początku lipca zrealizować członkiniom Jawnokobocznego Zespołu Kobiet corocznej wycieczki w Beskidy. Chcąc nie chęć musiałymy pozostać u podnóża gór i zadowolić się zwiedzaniem Ligotki Kameralnej. A że jest Ligotka przepiękna miejscowości lasnikowa, nie było czego żałować...

Wielką atrakcją była dla nas nowoczasna kregielnia, w której przez dwie godziny spędziliśmy na zabawie pełnej emocji i śmiechu. Droga powrotna prowadziła natomiast przez Rozkę i Gutę, gdzie mieliśmy krótki postój przy zabawkowym drewnianym kociółku. Po drodze, że po zrybach spływały kropki deszczu, w autobusie panowała przemiła atmosfera, pełna humoru i naszych popularnych piosenek.

Wycieczką do Ligotki zamknął nasz

**■ kronika rodzinna**

Dnia 27. 7. 1999 mija 5. rocznica zgonu

**śp. MARI HEFNER**

zaś dnia 5. 11. br. minie 5. rocznica zgonu Jej Syna

**śp. STANISŁAWA HEFNERA**

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-012

**„Czas płynie, lecz pamięć i smutek pozostają”.**

Dziś, 27. 7. br. mija piętnasta rocznica, kiedy od nas na zawsze odszedł nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Zięć, Brat, Szwagier

**świećlanej pamięci**

**ARTUR BAJGER**

z Suchej Górnjej. Jego szlachetne serce zamilkło, lecz w naszych sercach i myślach jest ciągle z nami. Wszędzie, idąc razem z nami poświęć Mu ciche wspomnienie, któryśmy. Nigdy nie zapomni żona, syn i najbliższa rodzina. B-147

W głębokim żalu pogrzeźni zawiadamy, że dnia 14 lipca 1999 r. opuściła nas na zawsze w wieku 86 lat nasza Kochana Matka, Babcia, Prababcia, Teściowa, Siostra, Szwagierka i Ciocia

**śp. JANINA BIELA**

z Pietwałdu. Pogrzeb Ukochanej Zmarłej odbędzie się w czwartek 29 lipca 1999 o godz. 15.00 z kaplicy cmentarnej w Orłowej-Mieście. Zasmuconą rodziną. O-77

de, Stary Rynek: do 31. 10. wystawa pt. „Historia szkolnictwa w Cieszyńskiem”.

Czynną: wt-pt: 9-17, nr: 9-13, nie: 9-13.

▲ **Mieszkanie Hawierzów:** do 22. 8. wystawa „Puraci, karacze, morocy rozbojacy”. Czynną: wt-pt: 9-17, nr: 9-13, nie: 13-17.

**PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE W KARWINIE**

▲ Sala wystaw: „Ród Lariachów-Moennachów w Karwinie”.

▲ **Foyer archiwum:** Wystawa „Ładnychych przynosił na szkie mallowanych” Vladislava Odizkova. Czynną: po-śr: 8-17, wt-czw: 8-15, pt: 8-14.30.

**MUZEUM HT I MIASTA TRZYŃCA**

▲ Wystawa „Spójzenia na początki historii żelaza w Trzyćcu”. Czynną: wt-pt: 9-16, nr: 9-13.

▲ Wystawa „Atlantida w zasięgu? - Ekspedycja Mauretiana 1995”. Czynną: wt-pt: 9-16, nr: 9-13.

**■ co, gdzie, kiedy**

**BŁĘDOWICE - Klub Kobiet informuje,** że spotkanie odbędzie się w środę 28. 7. już o godz. 15.00 na dworcu autobusowym. Zwiedzamy zabytkowy obiekt - „Kotulowód drzewiokny”.

▲ Klub Seniora zaprasza w środę

**■ Z REDAKCJI POCTY ■ Z REDAKCJI POCTY ■**

Zespół kolejne półroczce swojej działalności, które, jak zwykle, cechowała różnorodność imprez i aktywność członkini. Należy dodać, że od 1 stycznia br. zespół pracuje pod nowym kierownictwem. Funkcję aszowej przejęła od Danuty Pawlus Helena Jakusowa. Spotrój wielu udanych imprez pierwszego półroczca wymienię przynajmniej dwie. Pierwszą z nich była niezwykle interesująca projekcja pp. Grzegorzewskich połączone z wyświetlaniem filmu wideo pt. „Costa Rica”. Druga, bardzo udana wycieczka na Słowację - do Bojnicy, Rajcejskich Teplic oraz Rajcejskiej Lesnej, gdzie można obejrzeć ruchome Bełgery.

Obecnie zaś nabieramy oddechu przed Goralskim Świątem i marstonem związanym z jego organizacją.

**ZOFIA GOBEL, Jabłonków**

# CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

**WTOREK 27 LIPCA**

- TC 1:
  - 5.00 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager (s.)
  - 5.59 Dzień dobry z TC
  - 6.30 Czarnozębięcie przedzko
  - 9.00 Wiadomości
  - 9.05 „Niebo i dudy” (tom. czes.)
  - 10.40 O zdrowiu (mag.)
  - 11.00 Sama w domu (mag.)
  - 12.00 Wiadomości
  - 12.05 Tuż i teraz plus
  - 12.35 Trzymaj się! (mag. ekol.)
  - 13.00 „Biedny pan Kufal” (film czes.)
  - 14.30 Nauza wieś (mag.)
  - 14.50 Dzieci chwili - Khamoro '99
  - 15.10 Sportowczyna skądinąd
  - 15.15 „Doryk anioła” (s.)
  - 16.00 Wiadomości
  - 16.05 „Socznia rzeka” (s.)
  - 16.50 Wiadomości z Wrocławia
  - 17.05 „Robinsonowie z Kronborka” (s.)
  - 17.30 AZ-quiz (teleturniej)
  - 18.00 Report (wiadomości regionalne)
  - 18.10 „Stimpsonowie” (s. anim.)
  - 18.35 „Przyjaciele IV” (s.)
  - 19.00 Wiczyznika
  - 19.15 Wydarzenia, pogoda
  - 19.50 Bramki, punkty, setony
  - 20.00 „Siódma kompania w pełni kłopoty” (tom. franc.)
  - 21.25 Reportaż TV Ostrowa
  - 22.00 Wydarzenia plus
  - 22.15 Bramki, punkty, setony
  - 22.25 „Trzy mężczyźni w domu” (s.)
  - 23.40 Wiadomości
  - 23.50 „Solecie” (s. dok.)
  - 0.40 Kibolob 2000 (mag.)
  - 1.30 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.)

**ŚRODA 28 LIPCA**

- TC 1:
  - 5.00 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.)
  - 5.59 Dzień dobry z TC
  - 6.40 Kłochi
  - 9.00 Wiadomości
  - 9.05 „Straszylko z Casterville” (film USA)
  - 10.35 Pomyśl (wstawiowy study)
  - 11.00 Sama w domu (mag.)
  - 12.00 Wiadomości
  - 12.05 Nad listami telewidzów
  - 12.15 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
  - 12.30 Nie zastanawiaj się i kręć!
  - 12.50 „Trzy mężczyźni w domu” (s.)
  - 14.10 Wzrytko dla domu i ogrodu (mag.)
  - 15.00 „Jak żyć się pszczelarzom” (dok.)
  - 15.15 „Stimpsonowie” (s. anim.)
  - 15.35 „Przyjaciele IV” (s.)
  - 16.00 Wiadomości
  - 16.05 Czarnozębięcie przedzko
  - 16.45 Lekcja śpiewu
  - 17.30 AZ-quiz (teleturniej)
  - 18.00 Report (wiadomości regionalne)
  - 18.10 Czarne owce (publitycz.)
  - 18.30 „Szybyły Strzaly” (s.)
  - 19.00 Wiczyznika
  - 19.15 Wydarzenia, pogoda
  - 19.45 Bramki, punkty, setony
  - 19.55 Losowiane zakładow Sportu
  - 20.00 Wideoport (teleturniej)
  - 20.50 „Deszcz” (Martin Tomer) (s.)
  - 22.05 Wydarzenia plus
  - 22.20 Bramki, punkty, setony
  - 22.25 Wiedza i ciekawostki
  - 22.50 Sprawy i sprawy (mag. polic.)
  - 23.10 Wiadomości
  - 23.20 „Swarob” (film franc.)
  - 1.00 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s. dok.)
  - 1.40 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.)

**■ TC 2:**

- 5.00 **leczcie jestem tutaj**
- 5.30 Skalniki niebieski (marzania i inspiracje: malarza Jolki Stałalika)
- 6.00 Gotyka południowoczełka
- 6.25 Ego
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.20 Report (wiadomości regionalne)
- 8.00 Panorama
- 8.30 „21” (aktualności)
- 9.00 „Obłacza kultury (wstawiowy: Wiedza” (s. dok.)
- 9.55 „Świat oczyma Husacki i Zikamoni” (s. dok.)
- 10.20 „Francia oczyma filmowców” (dok.)
- 10.50 Susi Susani (tycie i kariera beśmieszniasta)
- 11.00 Echo sporow
- 12.00 Euronews
- 13.30 „Zapomniany dzieciak” (dok.)
- 14.10 Hip, hop, hop (teleturniej)
- 15.00 Pomagajmy sobie!
- 15.25 „Hefnancy” (s.)
- 15.50 Magazyn dzierżalniczy
- 16.50 Świat astrofizyki (mag.)
- 17.15 „Złoty wiek astronomii” (s. dok.)
- 17.45 Zoom (mag.)
- 18.05 Romale (mag.)
- 18.25 „Gdzie popołudnio błąd?” (s. dok.)
- 19.15 Euronews
- 20.00 „Solecie” (s.)
- 21.00 „21” (aktualności)
- 21.30 „Hiroznan” (s. dok.)
- 23.05 Katowina (klub krytyków sztuki)
- 23.05 Klub jawozy
- 23.55 Salon czeski
- 0.25 „21” (aktualności)
- 0.55 Za i przeciw (pr. dyktanyjny)
- 1.50 „Biodny pan Kufal” (film czes.)
- 3.30 Niedzielnj poranek

**■ TC 2:**

- 5.30 W drodze: Marzoryti
- 6.10 Trzymaj się! (mag. ekol.)
- 6.30 Romale (mag.)
- 6.50 Wiadomości TVS
- 7.20 Report (wiadomości regionalne)
- 8.00 Panorama
- 8.30 „21” (aktualności)
- 9.00 „Gdzie popołudnio błąd?” (s. dok.)
- 9.45 „Wielkie wystawy” (s. dok.)
- 10.10 Magazyn nauki i techniki
- 10.25 „Historia sztuki” (s. dok.)
- 10.40 „Hooligan” (dok.)
- 11.00 Świat astrofizyki (mag.)
- 12.00 Euronews
- 13.15 Reportaż TV Ostrowa
- 13.45 „Śnieżna rzeka” (s.)
- 14.30 „Robinsonowie z Kronborka” (s.)
- 15.00 AZ-quiz (teleturniej)
- 15.25 Klub Seniora
- 15.55 Skalniki niebieski (marzania i inspiracje: malarza Jolki Stałalika)
- 16.25 Colorado: Przygoda na dzikiej trasie w Wielkim Kanionie
- 17.20 Salon noworokowy-ślęgi
- 17.50 Tygodnik ekonomiczny
- 18.05 „Błogosławieni świat” (s. dok.)
- 18.25 Życie w cyfrowym świecie
- 19.15 Euronews
- 20.00 Ego
- 20.20 „Curriculum vitae” (s. dok.)
- 21.00 „21” (aktualności)
- 21.30 „Padre padrone” (film wt.)
- 23.20 Ci napiepi z klasyki
- 24.00 Lekarna na dobranoc
- 0.05 Powrót wysi nieożenacnego
- 1.00 Katowina (klub krytyków sztuki)
- 1.55 „21” (aktualności)
- 2.30 Czas przeszły
- 4.05 „Złoty wiek astronomii” (s. dok.)
- 4.30 „Francia oczyma filmowców” (dok.)

**■ NOVA:**

- 6.00 Światowizja z Nova, 8.30 „National Geographic” (s. dok.), 9.30 „Zajma II” (s.), 10.25 „Ulizka w raju” (film czes.), 11.55 „No murder-story, angpiala V” (s.), 12.45 „Wiedomości, 12.50 „Dallas DC” (s.), 13.45 „Stefania IV” (s.), 14.35 „JAG” (s.), 15.25 „Sweet Beach” (s.), 16.15 „A” (talk show), 17.03 „Własnie teraz, 17.10 „Karuzela (teleturniej), 17.35 „Zaryzykuj!” (teleturniej), 18.05 „M.A.S.H.” (s.), 18.35 „Eksploracje” (s.), 19.30 DTW, sport, pogoda, 20.00 „Possewici Weroniki” (s.), 20.25 „Mala kobiety” (film USA), 22.25 Na własne oczy (publitycz.), 22.35 „Własnie dzisiaj, 22.40 „Ostry dyżur IV” (s.), 0.27 Pogodynia, 0.30 Klub Panów, 0.50 „Brewal-na Nikita II” (s.), 1.35 „Znakowy spisy” (s.), 2.30 „Playboy Late Night IV” (s.)

**■ PRIMA:**

- 8.00 „Kurier czeski” (s. anim.), 8.30 „Coryle” (film dok.), 9.15 „Narcyzie smi” (tom. czes.), 10.55 „Co poradzić na ps” - godzina z gwiazdami, 11.55 „Co poradzić miłoś” (s.), 12.50 Program dla ps - rady i porady, 13.00 „Antoniella” (s.), 14.30 „Wspamięta i bogaci” (s.), 14.55 „Wspamięta i bogaci” (s.), 15.45 „Stoika dolina” (s.), 16.10 „Drużyna IV” (s.), 17.00 Program dla ps - porad tygodniowy, 17.30 Misny region, 17.40 „Keszco” (teleturniej), 18.00 „Hardcastle i McCormick” (s.), 18.30 Prima TV, 18.55 Program pogody, 19.00 Dzieśnik, 19.15 Misnia, czyl... (teleturniej), 19.45 „Kon Feliks” (s. anim.), 19.55 „Katarzyna II: Dama i upiódki” (s. dok.), 20.30 Do tematu, 20.35 Ciaro show (teleturniej), 21.20 „Ucieczka do San Diego” (film USA), 22.45 „Dziennikarz” (s.), 0.30 „Migros” (s.), 1.20 „Migros” (s.)

## GŁOS LUDU

◆ Gazeta Polskiej w Republice Czeskiej ◆ W Wydawnictwie „Olas”, ul. Haveli 8, Cz. Cieszyń, wydaje Polska Polska w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redakcja: kolegium ◆ Redaktor naczelny: Władysław Bilik; zastępcy red. naczelnego: Henryk Bilim, Bogusław Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrowa, P.O. Box 29, Nowohrad 3, telefon: 00711281, fax: 0071282, redakcja: 0071242, 0071256; tele: 0071252; e-mail: glos@o2.pl; internet: glos.lud@o2.pl ◆ Ogłoszenia przyjmowane są oddzielnie od 8.30 do 18.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostrowie; w Wydawnictwie „Olas”, ul. Haveli 8 w Cz. Cieszyń; codziennie w godz. 7.30-18.30, w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, w soboty od 12.00 do 18.30 w „Głosie Ludu” w Cz. Cieszyń; w Oficynie Literaturologicznej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Przełomie w dniach odzwolnienia; w dni porządkowe w godz. od 8.00 do 18.00 w bibliotece ul. Adm. BERNAS, ul. Białohrad 18, Cieszyń ◆ Pismo wychodzi w formie, czwartki i soboty ◆ Kolportaż: SWN, a.s., Ostrowa ◆ Biuletyn informacyjny „Głos Ludu” otrzymać: Odrat TIP - drukarnia periodyczna Ostrowa, a. s. ◆ Polityczki i złydzki nie zamierzonych redakcji nie zwacza, zamierzają sobie również prace dokonywane w redakcji, redakcyjnej, prowadzącej wykładki i zamykają tytuły materiałów nie zamierzonych. Nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.



POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 27 LIPCA

- TVP 1: 7.05 'Zycie na goraco' (s.) 8.20 Giełda 8.30 Wiadomości, prognoza pogody 8.45 'Przygody Szarnackich' (s. anim.) 9.10 Lato z Kalfonem i Moniką 9.40 Raj 10.05 'Tajemnica Sagali' (s.) 10.35 Spotkania sentimentalne: Jurandot i jego goście 11.10 Staruka wpięta niż zycie (telemniej) 11.30 'Smaki Ameryki' (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 'Klan' (s.) 13.40 'Z kolekcji Rosamunde Pichter' (film niemiecki) 15.10 Polskie lato 15.30 Teleexpress Junior 15.40 Polskie lato 16.15 'Moda na sukces' (s.) 16.35 Polskie lato 17.00 Teleexpress 17.20 'Sekrety Weroniki' (s.) 17.45 Polskie lato 18.00 Jaka to melodia? (quiz) 18.25 Polskie lato 19.00 Wieczornica: 'Wieczór ze starym miastem' 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.10 'Spadkobiercy' (s.) 21.05 W centrum uwagi 21.25 'Anatomia katastrof' (film dok.) 22.15 Forum (pr. publicyst.) 23.15 Wiadomości, sport 23.30 Filmy o filmach 23.45 'Prawo i pięść' (film polski) 1.30 Polskie stadła i stadyny kontra: Januszów Podlaski

- TVP 2: 7.25 Sport-telegram 7.30 Dziennik krajowy 7.50 Studio urody 8.30 'Co ludzie powiedzą?' (s.) 9.05 'Tajemnica Emigry' (s.) 9.50 'Szkoła miękkiego upadania' (s.) 10.00 'Złote marzenia' (s.) 11.00 'Nad jeziorem' (s.) 11.10 'Saga rodu Palisierów' (s.) 12.30 Familiada (telemniej) 13.00 Panorama 13.20 Dziennik krajowy 13.40 'Wyprawa Deep Blue' (s.) 14.10 Turniej satyryków: Zagrajmy w kabarecie 15.10 'McGregorowie' (s.) 16.00 Panorama 16.10 Piraci (telemniej) 16.40 'Złotopolscy' (telenowela) 17.10 W okolicy Stwórcy (pr. katolicki) 17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 18.30 Va banque (telemniej) 19.00 'Złotopolscy' (telenowela) 19.30 'Lucky Luke' (s. anim.) 20.00 Linia specjalna: prof. Jadwiga Staniszkis 21.00 'Z Archiwum X' (s.) 21.50 Dwiejkomania 22.00 Panorama, prognoza pogody 22.10 Ekspres reporterów 23.10 'Motor: Dziełeczka i film, kryty cudowny pierścieniu Renarta' (film dok.) 23.55 Rozmowy Jerzego Markuszewskiego z K. Brandysem 0.05 Noc latynoamerykańska

- TV KATOWICE: 7.00 'Srebrny łódź' (s. anim.) 7.30 'Kapitan Sea' (s. anim.) 8.00 Sport opolski 8.35 'Serce Klary' (s.) 9.25 Wakacyjny klapsak (dla dzieci) 9.40 'Obrazy Niemiec' (rep.) 10.05 O.N.A. (koncert) 11.00 Tajniki niemieckiego tenisa (mag.) 11.20 Teleturystyka szkoła piłkarska 11.30 Magazyn sportowy 11.45 'Dzieci natury' (s. dok.) 12.30 'Kraina indygo' (film franc.) 13.25 Jesteś: Ewa Bena 14.10 'Warzywniak' (s. porad.) 15.35 'Coronation Street' (s.) 15.05 'Drużyna marzeń' (s.) 15.30 Studio wakacyjne 15.35 Hulajnoga (dla dzieci) 16.05 Studio wakacyjne 16.15 Zbliżenia 16.30 Studio wakacyjne 16.40 'Wytłoczyć - brudnopy filmu' (rep.) 17.00 Miniatyry muzyczne 17.15 Studio wakacyjne 17.30 Schlesien Journal 17.50 Portrety miast i film 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Studio wakacyjne 18.35 Nie tylko o muzyce 18.55 Studio wakacyjne 19.00 'Serce Klary' (s.) 20.00 'Komenda policji' (s.) 21.00 To jest temat (rep.) 21.15 Sport na licze 21.30 Aktualności 21.45 Znasz i nieznasz oblicza muzycznych arcydzieł 22.00 'Gangsterzy i filantropi' (film pol.) 23.25 'Siostry' (s.)

- POLSAT 1: 6.00 Piosenka na tyżycie 7.00 Wakacyjna muzyka na dzień dobry 7.35 Lato z nami 7.45 Polityczne graffiti 8.00 'Czarodziejka z Księżycy' (s. anim.) 8.30 'Dziedziczna niewiernie' (s.) 9.30 'Zar miodoci' (s.) 10.30 'Przyjaciele' (s.) 11.00 'Regenat' (s.) 12.00 'Ally McBeal' (s.) 13.00 Idź na całok (show) 14.00 'Po prostu miłość' (s.) 15.00 'Zycie jak poker' (s.) 15.30 'Joby Bravo' (s.) 16.00 Informacje 16.15 'Skrydła' (s.) 16.45 'Webster' (s.) 17.15 'Allo, allo!' (s.) 17.50 'Regenat' (s.) 18.45 Informacje, prognoza pogody 19.00 'Po prostu miłość' (s.) 20.00 '13 posterunków' (s.) 20.35 'Wielki amerykański seks-standa!' (film USA) 20.50 Losowanie Lotto 22.25 TV Biuro Ślędzce (mag.) 23.00 Informacje i biznes informacji

- 23.30 Polityczne graffiti 23.35 Bumerang 0.05 'Zycie to nie winiowe ciasto' (film USA)

ŚRODA 28 LIPCA

- TVP 1: 7.00 'Zycie na goraco' (s.) 8.20 Giełda 8.30 Wiadomości, prognoza pogody 8.45 'Szejdi' (s. anim.) 9.10 Lato z Czarodziejem 9.30 Cyberjada (telemniej) 10.00 'Tajemnica Sagali' (s.) 10.30 Eros Ramazzotti i przyjaciele 11.20 'Smaki Ameryki' (s.) 11.45 Cud w dzielnicy cudów 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 'Klan' (s.) 13.00 'Chleb, miłość i...' (film włoski) 15.10 Teleexpress Junior 15.30 Polskie lato 16.15 'Moda na sukces' (s.) 16.40 Polskie lato 17.00 Teleexpress 17.20 'Sekrety Weroniki' (s.) 17.50 Polskie lato 18.00 Jaka to melodia? (quiz) 18.25 Polskie lato 19.00 Wieczornica: 'Muminki' 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.10 'Zaborca miłość' (film USA) 21.45 W centrum uwagi 22.05 Kronika kryminalna 22.25 W sercu ukrył miasto Łwów Zbigniewa Herberta 23.10 Wiadomości, sport 23.25 Bałkany - niedokończona wojna 23.50 'Wiosną z wiatrem' (film hiszp.) 1.20 'To jednak bylam ja' (film dok.)

- TVP 2: 7.25 Sport-telegram 7.30 Dziennik krajowy 7.50 Studio urody 8.30 'Co ludzie powiedzą?' (s.) 9.05 'Tajemnica Emigry' (s.) 9.50 'Szkoła miękkiego upadania' (s.) 10.00 'Złote marzenia' (s.) 11.00 'Nad jeziorem' (s.) 11.30 'Doktor z alpejskiej wioski' (s.) 12.30 Puchar konfederacji: Skróty meczów: Arabia Saudyjska-Boliwia, Meksyk-Egipt 13.00 Panorama 13.20 Dziennik krajowy 13.40 'Podróż do Maroka' (s. dok.) 14.10 Lato z piosenką kresową 15.10 'McGregorowie' (s.) 16.00 Panorama 16.10 Piraci (telemniej) 16.40 'Złotopolscy' (telenowela) 17.00 Polaków portret własny: Czy jestem mądry? 17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 18.30 Jeden z dziesięciu (telemniej) 19.00 'Złotopolscy' (telenowela) 19.30 'Lucky Luke' (s. anim.) 20.00 'Moja lewa stopa' (film ang.) 21.50 Dwiejkomania 22.00 Panorama, prognoza pogody 22.40 'Ostatni brzeg' (film USA) 1.00 Puchar konfederacji: Niemcy - Nowa Zelandia

- TV KATOWICE: 7.00 'Czas czy nie czas?' (s.) 7.30 'Był sobie kosmos' (s. anim.) 8.00 Program na bis 8.35 'Serce Klary' (s.) 9.30 Polskie stadła i stadyny kosi 10.00 'Zwierzęta' (film przyrod.) 10.10 Ray Charles (koncert) 11.00 Opowiadki bałtyckie (mag.) 11.30 'Dygnasta Nehru: Gandhi' (s. dok.) 12.25 'Komenda policji' (s.) 13.15 'Abraxas' i 'Quidam' (koncerty) 14.15 'Warzywniak' (s. porad.) 14.40 'Coronation Street' (s.) 15.05 'Drużyna marzeń' (s.) 15.30 Studio wakacyjne 15.35 Hulajnoga (dla dzieci) 16.05 W cztery swasty strony 16.20 Zbliżenia 16.35 Plez-aktualności 16.40 Refleksje 17.05 Dla czego? (dla dzieci) 17.15 Studio wakacyjne 17.30 Magazyn Beskidzki 17.50 Portrety miast i film 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Studio wakacyjne 19.00 'Serce Klary' (s.) 20.00 'Królowa Bona' (s.) 21.00 'Ludzie, którzy zmienili bieg historii' (s. dok.) 21.00 To jest temat (rep.) 21.15 Bywaj zdrow (mag.) 21.30 Aktualności 21.45 Znasz i nieznasz oblicza muzycznych arcydzieł 22.00 'Wesele Muriel' (film austral.) 23.00 Twórcy naszej trybki 0.20 Zycie z resztek

- POLSAT 1: 6.00 Piosenka na tyżycie 7.00 Wakacyjna muzyka na dzień dobry 7.35 Lato z nami 7.45 Polityczne graffiti 8.00 'Czarodziejka z Księżycy' (s. anim.) 8.30 'Dziedziczna niewiernie' (s.) 9.30 'Zar miodoci' (s.) 10.30 'Przyjaciele' (s.) 11.00 'Regenat' (s.) 12.00 'Ally McBeal' (s.) 13.00 Idź na całok (show) 14.00 'Po prostu miłość' (s.) 15.00 'Zycie jak poker' (s.) 15.30 'Joby Bravo' (s.) 16.00 Informacje 16.15 'Skrydła' (s.) 16.45 'Webster' (s.) 17.15 'Allo, allo!' (s.) 17.50 'Regenat' (s.) 18.45 Informacje, prognoza pogody 19.00 'Po prostu miłość' (s.) 20.00 '13 posterunków' (s.) 20.35 'Wielki amerykański seks-standa!' (film USA) 20.50 Losowanie Lotto 22.25 TV Biuro Ślędzce (mag.) 23.00 Informacje i biznes informacji

ZATRZĘSIENIE TURNIEJÓW PRZED SEZONEM MISTRZOWSKIM

Próbne galopy piłkarzy

Miniony weekend sympj piłkarskim turniejami, w których brały udział drużyny z naszego terenu. I to od II-ligowych po te z najniższych klas, które też mają swoich wiernych kibiców. Turnieje w tej fazie przygotowań do sezonu mistrzowskiego pozwolą zainteresowanym wyrobić sobie jakiś taki obraz o formie poszczególnych ich uczestników. Rozgrywać tuż tuż, tak więc przed drużynami jest już ostatnia szansa nadrobienia zaległości treningowych.

PIOTROWICE

Turniej o Memorial Haasów przyniósł następujące rozstrzygnięcia: Lokomotowa Piotrowice - Walcownia Błaziej F-M 1:0 (1:0). Bramki zdobył Wojnarowski. Juniorzy Banika Ostrowa - Trzciniec 0:0. W rzutach karnych 5:3. W meczu o 3. miejsce Walcownia P-M pokonała Trzciniec 2:0 (0:0). Bramki zdobył Bobdał.

W finale juniorzy Banika Ostrowa, wzmożeni przez kilku I-ligowych pokonali gospodarzy 3:1 (2:1). Strzelcami goli byli: Żurek, Baroń i Kućera dla zwycięzców oraz Nećas dla gospodarzy. Najlepszym bramkarzem turnieju został Złab z Piotrowic, najlepszym graczem w polu Łukalski z Trzycia, królem strzelców zaś Bohdał z Frydku-Misku.

Mecze oglądało 250 widzów. Sędziowali na zmianie: Matyćjek, Wilczek i Wojcik. Lokomotywa Piotrowice - Kwarzwe 2:1 (0:0) w rundzie wstępnej rozgrywek o Czeskiego Puchar. Bramki: Nogol, Hruška - Uvíra. Tak więc awans do I. rundy rozgrywek pucharowych wywalczyły Piotrowice, które spotkają się w niej z II-ligowym FC Karwina. Mecz odbędzie się jutro, w środę o godzinie 17.00 na boisku w Piotrowicach. (kzs)

Wzrostło w silnie obsadzonym turnieju w Dziecimirzowicach II-ligowa Karwina, która wygrała finałowy pojedynek z gospodarzami 2:0 (2:0). W pierwszym meczu, który rozegrano został w ramach rundy wstępnej Czeskiego Pucharu, Dziecimirzowice pokonały Refotal Obrabrace 3:1 (3:0). Rywalem tego beniaminka dywizji w I rundzie będzie II-ligowa drużyna Trzycia; pojedynek ten rozegrany zostanie w Dziecimirzowicach jutro, w środę o godz. 17.00. Drugie spotkanie: FC Karwina - Wracimów 0:0 (w rzutach karnych 3:1). W małym finale Obrabrace uległy zespołowi Wracimów 2:4.

DZIECIMOROWICE

Zwycięstwami w silnie obsadzonym turnieju w Dziecimirzowicach II-ligowa Karwina, która wygrała finałowy pojedynek z gospodarzami 2:0 (2:0). W pierwszym meczu, który rozegrano został w ramach rundy wstępnej Czeskiego Pucharu, Dziecimirzowice pokonały Refotal Obrabrace 3:1 (3:0). Rywalem tego beniaminka dywizji w I rundzie będzie II-ligowa drużyna Trzycia; pojedynek ten rozegrany zostanie w Dziecimirzowicach jutro, w środę o godz. 17.00. Drugie spotkanie: FC Karwina - Wracimów 0:0 (w rzutach karnych 3:1). W małym finale Obrabrace uległy zespołowi Wracimów 2:4.

DĄBROWA

Banik Falco Dąbrowa był organizatorem turnieju o Memorial Zdełka Kowala. Oto wyniki: Pietwałd - Lutynia Dolna 0:0 (karnie: 2:4); Dąbrowa - Stonawa 2:1 (Uherek, Haas - Pristal); Stonawa - Pietwałd 1:1 (Šarín - Budina, karnie: 5:3); Dąbrowa - Lutynia Dolna 2:1 (Witoz, Ka-

SPORT POLSKI

■ DRUGA KOLEJKA I LIGI PIŁKARSKIEJ: Lech Poznań - Pogoda Szczecin 1:1, Górnik Zabrze - Legia Warszawa 2:2, Zagłębie Lubin - Amica Wronki 2:2, Ruch Chorzów - Widzew Łódź 4:1, ŁKS Łódź - Odra Wodzisław 1:0, Stomil Olsztyn - Gocin Grodzisk Wilk. 3:2, Wisła Kraków - Petro Płock 3:1, Polonia Warszawa - Ruch Radzionków (mecz został przelozony).

■ VASAS BUDAPESZT - POLONIA WARSZAWA 1:2 w III rundzie Piłkarskiego Pucharu Interoto. Poprzedni mecz Polonia wygrała 2:0. W półfinale piłkarze warszawskiej Polonii spotkają się z francuską drużyną Metz. Pierwszy mecz odbędzie się w Paryżu 28 lipca, rewanż 4 sierpnia w Warszawie.

■ RAFAL DOBRUCKI wygrał we Wrocławiu finał kosztowny indywidualnych Mistrzostw Świata na Żużlu i awansował do przyszłorocznego cyklu Grand Prix. Polak uzyskał komplet punktów - 15.

■ POLSKA - AUSTRIA 6:2 w towarzyskim meczu tenisa stołowego mężczyzn rozegranym w Brzegu Dolnym. Punkty dla Polski zdobyli: Dziubiński 2, Błaszczak 1, Kusiński 1, debel Błaszczak-Krzeszowski 1.

■ POLSKA - GRECJA 3:0 (15:8, 15:8) w Eurolidzie siatkówki mężczyzn. Pojedynek odbył się w Opolu.

■ JACEK ZBIERSKI został brązowym medalistą w otwartych zęglarskich Mistrzostwach Europy w klasie Europa. Wyprzedzili go dwaj Duńczycy Johnsen i Kjaersgaard.

■ SZESCIOROPRYWAKÓW, w tym dwie kobiety, przez 24 godziny przepłynęło w Eblagu 85 km i 910 m. Każdy z pływaków płynął przez godzinę.

- ▲ 30. SĄZKA: 2, 2, 0, 2, 1, 2, 0, 2, 1, 0, 1, 1. Nagrody: III - 9775 Kč (12). WYNIKI: P-1, I-2, I-2, I-2, I-2, 2:1. Nagrody: III - 293 Kč (3), IV - 88 Kč (50). SPORTEK: 3, 12, 19, 20, 29, 38, 55. Nagrody: II - 559 894 Kč (1), III - 15 269 Kč (66), IV - 303 Kč (4427). V - K2 59 (75 635). II LOSOWANIE: I - 8, 21, 22, 37, 42, (19). Nagrody: IV - 279 947 Kč (2), III - 21 442 Kč (47), II - 447 Kč (3002). V - 74 Kč (60 108). SZANSA: 423 432. Nagrody: II - 100 000 Kč (2), III - 10 000 Kč (27), IV - 1000 Kč (235), V - 100 Kč (2323). 5 z 40: I - 33, 34, 35, 40. II - 3529 Kč (51), III - 100 Kč (1697). Bez gwarantacji

wierzowian, zwycięstwo z Oszczadzaniem (Hornák, Scidler, Tomi) oraz mecz z Bystrycą 1:1 (Hornák). Zapewnią one pierwsze miejsce w tych zawodach.

■ BANIK OSTROWA - FC KARWINA 4:1 (1:0). Pomimo że II-ligowy z Karwiny nie ustąpił na Bazalach bez konuzowanych Górnika, Pihonskiego i Brzdilka, przed wyjazdem był równorzędny z przeciwnikiem dla I-ligowego Banika. Sytuacja uległa zmianie dopiero w 72 min., kiedy Lička zdobył dla gospodarzy drugiego gola. Odład dezorganizacji uległ defensywa karwiniaków. Beźsiłowno wyprzedził go wprowadzony na 11 min. przed końcem meczu Baroń, który dwukrotnie dla gospodarzy wpisał się na listę strzelców bramek. Hossa zdobył dla Karwiny strzał w 83. min., natomiast, wykorzystując idealne nagranie Hossy, mecze oglądało 500 widzów.

■ W najbliższym weekend awansowanie następuje dwa turnieje piłkarskie. W PIOTROWICACH spotkają się w sobotę SJ Pietrowice z Banikiem Rychwałd i KS Pietwałd z Banikiem Orłowa. W niedzielę zaś zagrają ze sobą dwa pierwsze pokolenia a następnie zwycięzcy tych pojedynków.

■ W WIERZNIOWICACH podczeka meczu o Memorial Izidora Giełda do którego będą następujące zespoły. W sobotę: Oszczadzanie - Lutynia Dolna i Wierzniszowice - Łaziska. W niedzielę mały finał i finał.

MŁODZI TENISIŚCI SŁOWI OPUŚCILI FRYDEK-MISZEWICZ

Nieźły dorobek medalowy

42. Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym kadetów i juniorów, które rozgrywane były w Frydku-Misku, przeszły do historii. Dorobek medalowy następców Grubby i Kochanowicza, a także Orłowskiego można uznać za dobry.

Młodzi polscy tenisiści słowicy, którzy w Frydku-Misku wystąpili pod okiem trenera Leszka Kucharskiego, zdobyli dwa medale. Do złotego medala drużyny juniorów srebrny dorulczył junior Such, który w finale gry pojedynczej uległ Duńczykowi Maje 0:2.

Natomiast czeska młodzież ping-pongowa wywalczyła dla swoich barw trzy medale. Brąz przypadł w udziale drużynie kadetów, srebro kadetce Vacenovskiej oraz po półowie medala złotej kadetowi Gavalisowi (wygrał dwójki i brązowej kadetowi Konečnemu (również w deblu) - ich partnerami byli zawodnicy węgierscy.

Dobre zapisały się w frydecko-miszewskich zawodach także Banika Hawierzo - Martin

Prichca, Richard Feber i Lenka Harabazowa, którzy w ostatnia obok Ivery Vacenovskiej wzięli udział w skład drużyny kadetek. która zajęła 5. miejsce. Jej awans do trzeciej rundy turnieju indywidualnego można uznać za sukces. Wyciecznicę, Chinke z Holandii Yu, następnice Uranie Kalsowa, po czym uległa Niemce Urline. Polska należała do trzonu drużyny juniorów, które wywalczyła 7. miejsce, w paru z wicemistrzem z czolowej szesnastki. Pokonał kolejno Uranie Duduchana i Polaka Góraka, aby stracił zwyciężstwo Jugosławianna Vulekica. Porażka była zagrą w zwycięstwie - w meczu z Dania wygrał jeden punkt. W grze podwójnej pokonał Beaufilla i uległ Holendrowi Wjersowi. (JH)



▲ Odpusztu nie tylko wata na parylu, turecki miod, karszele i stragony z różnej maci liczą. To także strzelce na kółkach, w których wystroju dominują wielokolorowe sztuczne łuski. Wiele dla najstarsi bawłowy odpadów pamiętają, że drzewnej cenia jedynego strzalcu „na rolę” nie przebralo do dwóch koron. A dziś? Szczęka nam na stonowiskam odpuścić opada... Właścicielka tej miłej i ospustowej kopalni zła liczy sobie, za nacięnięcie cynthia wiatrowaty aż koron dwadzieścia. Wielki barzdus musi się jej sn interes apodnie, bo „brępowym” różami i innymi kwiatkami z pierwszobal rowywała i tych strzelców, dla których trafienie do drewnianej szpiki było zadaniem nie do wypania. Fot. MAREK SANTIAGO

PRZED HOKEJOWYMI MŚ GRUPY „B” W KATOWICACH

Trener Pysz apeluje o pomoc

„Preferuję szybką i agresywną hołkę. Do takiej koncepcji gry kadry chciałbym należeć slynych i dobrze wyszkolonych technicznie zawodników”, powiedział trener hokejowej reprezentacji Polski, Wiktor Pysz.

Podczas konferencji prasowej w Katowicach nowy szkolenowiec kadry zapowiedział, że wszystkich sympatyków hołki na lodzie o pomoc w stworzeniu dobrej atmosfery wokół reprezentacji i całej dyscypliny przed dwoma czekającymi polską kadry ważnymi urniarniami.

Polska w lutym przyszłego roku będzie w Gdańsku organizatorem turnieju kwalifikacyjnego do Igrzysk Olimpijskich 2002, a następnym Mistrzostw Świata grupy B w Katowicach (12-21 kwietnia 2000). „Chciałabym, aby w drużynie narodowej wystąpił zarówno stary zawodnicy, jak i młodzi. Pragnę do powrotu do kadry narnowić Waldemara Kłisiaka, Janusza Hajosoa, Jacka Zamojskiego, Teodusa Półwackiego, Rafała Sroka. Z bołkistów występujących za granicą widziałabym w reprezentacji Oskara Szczępaćka, Adama Borząckiego, Prtryka Pysza, Jacka Plichę, Marka Stebickiego i Jędrzeja Kasperczyka. Jeśli chodzi o Mar-